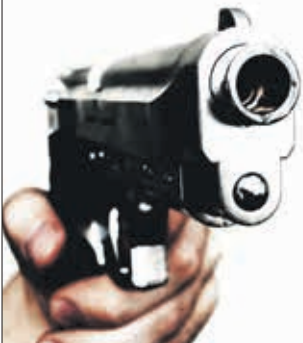




Fot. sxc.hu

NICZYM GANG OLSENA

Dwóch młodych lubinian postanowiło zabrać się w filmowy gang Olsena. Najpierw zorganizowali zakrapianą imprezę, a potem postanowili ukraść samochód przy pomocy atrapy pistoletu.

» STR. 7

URZĄD SIĘ PRZEPROWADZA

Od przyszłego roku część lubińskiego urzędu miejskiego przeniesie się do ratusza. Budynek przy Kilińskiego zajmie zaś policja. Do ratusza trafi prezydent i jego biuro, ale także władze starostwa powiatowego. Natomiast wszyscy urzędnicy zajmujący się obsługą mieszkańców zostaną przeniesieni do budynku starostwa.

» STR. 3

» PRZYSZŁOŚĆ KAJTKA W NASZYCH RĘKACH

Wielu z nas z rozliczeniem podatkowym zwleka do ostatniej chwili. Tym razem to nawet lepiej. Bo dzięki temu swój jeden procent podatku możemy przekazać Kajtkowi, 4-miesięcznemu chłopcu, który już połowę swojego króciutkiego życia spędził w szpitalu.

» STR. 4



Fot. Archiwum rodzinne



Fot. Marta Czachórska

LUBIN SIĘ POŁĄCZYŁ

» Trzy miasta – Lubin, Polkowice i Głogów – połączyły siły, aby wspólnie pozyskiwać pieniądze z Unii Europejskiej. Stworzyły Aglomerację Miedziową, do której zapraszają także inne samorządy. – Środki, które jesteśmy w stanie pozyskać w ciągu najbliższych lat, to miliard złotych – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński. – Tworzymy coś w rodzaju trójmiasta. Wiele nas łączy. Mieszkańcy nie są już związani z jednym tylko miastem, czy to z powodu pracy, czy nauki. Poprzez porozumienie będziemy mieli większe

szanse na pozyskanie pieniędzy na inwestycje – dodaje burmistrz Polkowic Wiesław Wabik. – Mam nadzieję, że pierwszym projektem, który uda nam się zrealizować, będzie projekt komunikacyjny. Włodarze Lubina, Polkowic i Głogowa chcieliby połączyć swoje miasta koleją. Zapewniają, że są gotowi wchłonąć infrastrukturę kolejową, jeśli tylko PKP wyremontuje tory. Samorządowcy chcą też wspólnie przygotować się na okres pomiedziowy, czyli czas, gdy wy-

cierpane zostaną złoża miedzi. – Mamy szansę przygotować się na to z wyprzedzeniem 10, 15 lat. Zebyśmy się nie obudzili, jak w Wałbrzychu – mówi Raczyński. – Rozmawiamy też z KGHM. Nie chcemy, żeby jego nowoczesna infrastruktura została porzucona. Nowy przemysł powinien się tu rozwijać. Nie będziemy regionem turystycznym. Nie ma się co oszukiwać. Nie mamy atrakcji. Musimy stawiać na przemysł – dodaje. W ubiegłym tygodniu prezydent Lubina Robert Raczyński, burmistrz Polkowic Wiesław Wabik

i prezydent Głogowa Jan Zubowski podpisali deklarację utworzenia Aglomeracji Miedziowej. – Jest to dokument wyprzedzający działania. Zdajemy sobie sprawę, że jeśli wcześniej nie będzie deklaracji, porozumienia, to później ciężko będzie o pozyskanie środków z Unii – komentuje prezydent Jan Zubowski. Jak mówią, na razie trudno jednak informować o konkretach, ponieważ nie wiadomo jeszcze, jak będą dzielone pieniądze unijne.

MARTA CZACHÓRSKA

Lubińskie Targi Pracy

Znajdą pracę w galerii

■ Już po raz drugi Lubińskie Targi Pracy odbędą się w galerii Cuprum Arena. W ubiegłym roku, kiedy to imprezę przeniesiono z hali przy Składowej do holu galerii, zjawiało się na niej mnóstwo osób szukających pracy. Powiatowy Urząd Pracy wciąż przyjmuje zapisy pracodawców, którzy chcieliby wziąć udział w tegorocznych targach.

Targi pracy odbędą się 26 kwietnia. Będzie to ich siódma edycja. – Zapraszamy wszystkich chętnych pracodawców, instytucje szkoleniowe, a także innych partnerów rynku pracy do udziału – informuje Piotr Bodaj z lubińskiego Powiatowego Urzędu Pracy. – Na stronie internetowej urzędu dostępny jest formularz zgłoszeniowy – dodaje.

W sprawie targów można się kontaktować z pracownikami PUP-u: Piotr Bodaj tel. 76/ 746-14-70, Natalia Samulska tel. 76/ 746-14-71, Piotr Rusynko tel. 76/ 746-14-72 i Katarzyna Budkiewicz tel. 76/ 746-14-97.

Lubińskie Targi Pracy odbywają się systematycznie od 2007 roku. Z każdym rokiem cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Dlatego organizatorzy wciąż przenoszą imprezę do większych pomieszczeń. Najpierw odbywała się w Młodzieżowym Domu Kultury, potem w hali przy ulicy Składowej, a ostatnio w galerii Cuprum Arena.

– W roku 2012, w celu zwiększenia atrakcyjności imprezy, targi zorganizowane zostały w galerii Cuprum Arena, dzięki czemu wystawcy mieli większą możliwość zaprezentowania swojej oferty oraz – przy okazji – reklamy – dodaje Piotr Bodaj.

Targi organizowane są przez Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie w porozumieniu z galerią Cuprum Arena oraz Federacją Pracodawców Polski Zachodniej pod honorowym patronatem starosty lubińskiego, Adama Myrdy.

MARTA CZACHÓRSKA

Kładka przy Budziszyńskiej

Doczekała się remontu

» Kładka przy ulicy Budziszyńskiej zostanie wkrótce wyremontowana. A właściciel powstanie zupełnie nowa, a stara zostanie zburzona. Wiadomość ta z pewnością ucieszy okolicznych mieszkańców, którzy skarżyli się, że brak przejścia bardzo uprzykrza im życie.

Nowa kładka będzie szersza niż poprzednia. – Będzie podobna do tej przy kortach. Stalowa konstrukcja z drem-

gotowa najpóźniej do końca czerwca tego roku.

Przeście to po rocznym przeglądzie technicznym zostało zamknięte w maju

nienadających się już do użytku. Chodzi o sąsiadujące z przeznaczonym do remontu przejściem, bliżej OSiR-u. – Na razie zaplano-



Przeście po rocznym przeglądzie technicznym zostało zamknięte w maju ubiegłego roku. Okazało się bowiem, że jest w takim stanie, że może stanowić zagrożenie

Fot. Marta Czachórska

nianym pomostem – mówi Zdzisław Przepiórski z wydziału infrastruktury Urzędu Miejskiego w Lubinie.

Właśnie ogłoszono przetarg na wyłonienie wykonawcy remontu. Kładka przy Budziszyńskiej ma być

ubiegłego roku. Okazało się bowiem, że jest w takim stanie, że może stanowić zagrożenie.

Lubiński magistrat planuje, oprócz remontu, wyburzenie jeszcze dwóch innych kładek, zniszczonych,

waliśmy tylko wyburzenie, ale jeśli tylko znajdą się środki w budżecie, nie wykluczamy, że w tym miejscu zostaną wybudowane w przyszłości nowe kładki – dodaje Zdzisław Przepiórski.

MARTA CZACHÓRSKA

ZBIERZMY plastikowe nakrętki

dla DAWIDKA, RADKA I KUBY

Zbiórka ma na celu zbieranie jak największej ilości plastikowych nakrętek po napojach, oleju, kosmetykach, mleku, środkach chemicznych itd. Zebrane nakrętki zostaną wysłane do firmy recyklingowej, a ta prześle pieniądze na leczenie dzieci.



AKCJA TRWA DO 28 CZERWCA 2013 r.



KAŻDY MOŻE POMÓC

Zbieramy w przedszkolach i szkołach, w MPWiK, CK MUZA, Starostwie Powiatowym w Lubinie oraz PURE.

organizatorzy:



partnerzy:



partnerzy medialni:



www.lubin.pl

Ładny dom z ogrodem
całoroczny
w turystycznej
miejscowości Boszkowo,
koło Leszna,
działka o pow 54a,
dom 110 m².
Telefon
785 920 089

miejsce
na twoją
reklamę!

76/841 23 33
reklama@pressmedial.pl

Wójt Gminy Jemielno informuje, że zamieszczono na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Jemielno:

1. wykaz z dnia 08.04.2013 r. nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w miejscowości Jemielno, oznaczonej jako działka nr 172/3, przeznaczonej do sprzedaży w formie bezprzetargowej na rzecz najemcy,

2. wykaz z dnia 04.04.2013 r. nieruchomości gruntowej przeznaczonej do wydzierżawienia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy. Dotyczy dz. nr 159/3, obręb Irządze.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Jemielno (nr tel. 65/5447479) lub na stronie internetowej www.jemielno.biuletyn.net.

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:
- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Za nocleg w szpitalu zapłacisz drożej

Tyle co w hotelu

■ Z 32 do 100 zł wzrosła opłata za nocowanie przy łóżku chorego dziecka w Miedziowym Centrum Zdrowia na oddziale otolaryngologicznym. – Tak wynika z naszej kalkulacji – tłumaczy przyczyny podwyżki prezes szpitala Edward Schmidt.

– Nikt nas wcześniej nie poinformował, że aż tyle wzrośnie opłata za łóżko dla towarzyszącego rodzica. To chyba za dużo – żali się Czytelnik, którego dziecko trafiło na oddział otolaryngologiczny.

Wyższa stawka obowiązuje od początku kwietnia. – Pobieranie opłat od osób, które towarzyszą chorym, jest zgodne z prawem. Mamy świeżo wyremontowany szpital. Warunki są hotelowe. Taka kwota wynika z naszych kalkulacji – dodaje prezes Schmidt. – Nie możemy ponosić dodatkowych kosztów za osoby towarzyszące chorym.

Szef MCZ podkreśla, że osoby towarzyszące chorym mają dobre warunki noclegowe, śpią w łóżkach, korzystają także z sanitariatów szpitala.

Ci, których nie stać na zapłacenie za nocowanie przy łóżku chorego dziecka, mogą zwrócić się do władz szpitala o zniesienie opłaty. – Większość podań rozpatrujemy pozytywnie – mówi Schmidt. – Ostatnio zdecydowaliśmy się też obniżyć opłatę do 32 zł osobom, które zarejestrowane były przed 1 kwietnia, czyli przed podwyżką.

– 100 złotych za nocleg w szpitalu to moim zdaniem, jak i wielu innych pacjentów, lekka przesada. Te ceny są z kosmosu – stwierdza Czytelnik, który napisał maila do redakcji.

Cena jest przybliżona do tej, jaką zapłacimy za nocleg w znajdującym się w pobliżu MCZ hotelu. Doba w pokoju jednoosobowym z łazienką na korytarzu kosztuje tu 90 zł, zaś z łazienką 130 zł.

MARTA CZACHÓRSKA

Rewolucja w mieście

Urząd się przeprowadza

» Od przyszłego roku część lubińskiego urzędu miejskiego przeniesie się do ratusza. Budynek przy Kilińskiego zajmie zaś policja. – Właśnie udało się zawrzeć ugodę przed sądem. 2 września ratusz wydany zostanie miastu, a od 1 stycznia będzie tam funkcjonować część urzędu – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

Do ratusza trafi prezydent i jego biuro, ale także władze starostwa powiatowego. Natomiast wszyscy urzędnicy zajmujący się obsługą mieszkańców zostaną przeniesieni do budynku starostwa przy ulicy Kilińskiego. Od stycznia 2014 roku to właśnie tam będzie można załatwić wszelkie formalności związane na przykład z wydaniem dowodu osobistego.

To jednak nie koniec zmian. – Do ratusza zostanie też przeniesiony urząd stanu cywilnego. Zaś w jego miejscu, w pałacyku, chcemy zrobić muzeum miejskie – dodaje prezydent Raczyński, zastrzegając, że będzie to muzeum nowoczesne, nie w tradycyjnym stylu.

Budynek, gdzie obecnie mieści się lubiński magistrat, od przyszłego roku mają zająć policjanci.



Do ratusza trafi prezydent i jego biuro, ale także władze starostwa powiatowego. – Zostanie tu też przeniesiony urząd stanu cywilnego – mówi prezydent Raczyński

W planach jest jeszcze wyburzenie kamienicy po policji przy ulicy Odrodzenia, koło RCS. Dzięki temu, będzie można poszerzyć wjazd do RCS i do budowanej właśnie

hali widowiskowo-sportowej, a także stworzyć parking.

O przeprowadzce urzędu miejskiego i policji mówiło się już od kilku lat. Zmiana siedzib miała na-

stać w 2011 roku, potem w 2012. Teraz po zawarciu ugody przed sądem, plany można zrealizować.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama



Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Lista najbardziej wpływowych

Wirth wśród najważniejszych

■ Ranking 50 najbardziej wpływowych ludzi polskiej gospodarki opublikował właśnie „Dziennik Gazeta Prawna”. Wśród nich na wysokim, 14. miejscu znalazł się Herbert Wirth, prezes KGHM.

Listę najbardziej wpływowych otwiera premier Donald Tusk. Zaraz za nim znaleźli się Jacek Rostowski, wicepremier i minister finansów oraz Mikołaj Budzanowski, minister skarbu państwa.

Na miejscu 4. eksperci umieścili prezesa NBP Marka Belkę, dalej Andrzeja Jakubia, przewodniczącego KNF, Grażynę Piotrowską-Oliwę, szefową Polskiego Górnictwa Gazowego i Gazownictwa, Tomasza Suchańskiego, dyrektora generalnego sieci Biedronka, Waldemara Pawłaka, byłego wicepremiera i byłego wiceministra gospodarki, Joergena Bang-Jensena, prezesa P4, operatora sieci Play oraz Zygmunta Solorz-Żaka, właściciela m.in. Polkomtelu i Cyfrowego Polsatu.

Drugą dziesiątkę otwiera Wojciech Sobieraj, prezes

Alior Banku. Dalej Marek Woszczyk, prezes URE i biznesmen Jan Kulczyk.

Na pozycji 14. znalazł się prezes Herbert Wirth. „Dla szefa najbogatszej polskiej firmy miniony rok był bardzo intensywny. KGHM kupił notowaną w Toronto firmę Quadra za rekordowe 9,5 mld zł. Rozpoczął budowę chilijskiej kopalni Sierra Gorda, najistotniejszego zagranicznego projektu. W konsekwencji już dziś KGHM jest drugim producentem srebra na świecie, znajduje się też w dziesiątce największych firm miedziowych. To nie koniec wielkomocarstwowych planów polskiego potentata. Wirth na oku ma już m.in. złoża w Kazachstanie. Chciałby się zaangażować również w wydobywanie i przetwarzanie uranu pod produkcję prętów paliwowych dla elektrowni jądrowej. W tym celu nie wyklucza kolejnych zagranicznych przejęć” – czytamy uzasadnienie w „Dzienniku Gazecie Prawnej”.

MARIOLA SAMOTICHA

Twój jeden procent podatku może pomóc małemu chłopcu

Przyszłość Kajtka w naszych rękach

» *Wielu z nas z rozliczeniem podatkowym zwleka do ostatniej chwili. Tym razem to nawet lepiej. Bo dzięki temu swój jeden procent podatku możemy przekazać małemu Kajtkowi, 4-miesięcznemu chłopcu, który już połowę swojego króciutkiego życia spędził w szpitalu. A wszystko przez liczne choroby.*

Kajtek jest hospitalizowany we wrocławskiej klinice. Jego rodzice, wcześniej mieszkający w Lubinie, do dziś są związani zawodowo z naszym miastem. Dlatego właśnie do lubinian zwracają się z apelem o pomoc.

– Pieniądze są nam potrzebne przede wszystkim na rehabilitację psychoruchową – opowiada Konrad Dąbkiewicz, tata chłopca. – Nasz synek urodził się

z zespołem Downa. Ma wrodzoną wadę serca pod postacią ubytku przegrody przedsionkowo-komorowej – dodaje.

Od ponad dwóch miesięcy chłopiec wraz z rodzicami przebywa w szpitalach, walcząc z licznymi komplikacjami. – Kajtek ma niską odporność, więc raz atakuje go wirus, innym razem bakteria. Już dwa razy zebrało mu się za dużo płynu w worku osierdzeniowym, co groziło tamponadą serca. Przeszedł już jeden zabieg, który pomoże mu normalnie funkcjonować do czasu właściwej operacji jego serduszka. Ta czeka go za parę miesięcy – tłumaczy tata chłopca.

W domu na malutkiego Kajtka czeka starszy brat Karol i kolorowe łóżeczko z misiami, które musiał ostatnio zamienić na to szpitalne.

Kajtek jest podopiecznym Stowarzyszenia „Bardziej kochani”. Każdy, kto chciałby pomóc chłopcu, może przekazać mu swój jeden procent podatku. Numer KRS: 0000032355, w rubryce cel szczegółowy należy wpisać: Kajetan Dąbkiewicz 185/2013.

MARIOLA SAMOTICHA



» Od ponad dwóch miesięcy Kajtek wraz z rodzicami przebywa w szpitalach, walcząc z licznymi komplikacjami

Fot. Archiwum rodzinne

NOWA INWESTYCJA JUŻ W SPRZEDAŻY

www.domlubin.pl tel. 505 965 555



GWARANCJA
NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA, MIESZKANIA Z OGRODAMI, GARAŻAMI I TARASAMI.
DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ O NASZEJ OFERCIE ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE. CENA MILE CIĘ ZASKOCZY.



**Przewodniczący Rady Gminy Lubin Jerzy Szumlański
przekazuje do publicznej wiadomości obszerne fragmenty,
przyjętej jednogłośnie przez wszystkich radnych
w głosowaniu imiennym,
Uchwały Nr XXXVII/258/2013 Rady Gminy Lubin
z dnia 30 stycznia 2013 r.
w sprawie stanowiska w przedmiocie
wniosku Prezydenta Miasta Lubina
o połączeniu Gminy Lubin i Miasta Lubina**

§1

W związku z ogłoszoną publicznie przez Prezydenta Miasta Lubina wolą jednostronnej zmiany granic Miasta Lubina poprzez połączenie Gminy Lubin z Miastem Lubinem....

Rada Gminy Lubin wyraża stanowczy sprzeciw wobec planów faktycznej likwidacji Gminy Lubin poprzez jej jednostronne połączenie z Miastem Lubinem.

Rada Gminy Lubin ... stwierdza, że w związku z tym, iż interesy gminy wiejskiej i miasta z natury rzeczy są zupełnie rozbieżne, całkowicie nie do przyjęcia jest propozycja administracyjnego połączenia gminy Lubin z miastem ... i wobec tego Rada Gminy Lubin nie wyraża zgody na jakąkolwiek zmianę obecnego stanu rzeczy.

Inicjatywa Prezydenta Lubina w rzeczywistości godzi w fundamentalne interesy mieszkańców Gminy Lubin, którzy nadal pragną samodzielnie i niezależnie decydować o rozwoju swojej gminy.

Rada Gminy Lubin przypomina, że ustawa z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym stwarza możliwości szerokiej współpracy między samorządami w celu realizacji zadań gmin, w szczególności zaś w ramach porozumień międzygminnych. Nie ma zatem potrzeby dokonywania tak daleko idących zmian, których efektem byłoby unicestwienie dobrze funkcjonującego, sprawnego organizmu. Wobec powyższego Rada Gminy Lubin wzywa Prezydenta Miasta Lubina do wycofania się z burzących spókoj społeczny pomysłów o połączeniu Gminy Lubin z Miastem Lubinem, zaprzestania dalszego eskalowania napięcia pomiędzy samorządami, konfliktowania mieszkańców miasta z mieszkańcami Gminy Lubin oraz powrotu do dobrej praktyki współpracy równoprawnych partnerów w ramach istniejących już możliwości prawnych.

Rada Gminy Lubin zobowiązuje Wójta Gminy do podjęcia wszelkich działań, które zapobiegą likwidacji Gminy Lubin i przyczynią się do utrzymania jej jedności oraz integralności w ramach istniejących od ponad dwudziestu lat struktur administracyjnych.

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Gminy Lubin
Jerzy Szumlański

Wszyscy oskarżeni mężczyźni byli pracownikami spółki

Okradli Pol-Miedź Trans

» Nawet 10 lat w więzieniu mogą spędzić byli już pracownicy Pol-Miedź Transu, którzy ukradli ze spółki koncentrat rudy miedzi o wartości ponad 417 tys. zł. Karę poniesie także mężczyzna, który pomagał im ukryć skradziony łup – lubińska prokuratura zakończyła właśnie śledztwo w tej sprawie. Akt oskarżenia trafił już do sądu.

Oskarżonych jest czterech mężczyzn: ustawiając 47-letni Wiesław M. i dwóch maszynistów: 27-letni Marek A. i 29-letni Mateusz G. oraz brat jednego z nich 33-letni Mariusz A.

– Mężczyźni oskarżeni są o to, że działając wspólnie i w porozumieniu dwa dni przed Wigilią 2012 r. ukradli ponad 53 tony koncentratu o łącznej wartości ponad 417 tys. zł, wysypując go z jednego z wagonów w lesie w okolicy Polkowic. W sprawie oskarżono też pasera 51-letniego Zenona H., który tego samego dnia przyjął i ukrył w wynajmowanym przez siebie magazynie 21 ton koncentratu o wartości ponad 167 tys. zł – tłumaczy prokurator Lilianna Łukasiewicz.

Poza paserem wszyscy mężczyźni byli pracownikami spółki, dlatego wiedzieli, w jaki sposób i jakimi trasami odbywa się transport koncentratu rudy miedzi.

– Wiedzieli też, że tego dnia trzech z nich będą razem obsługiwać ten sam skład kolejowy.

Uzgodnili dokonanie kradzieży koncentratu z jednego z wagonów. Wybrali miejsce w lesie na wysokości drogi gruntowej, którą bez pro-

po 53 tony koncentratu, i dwie lokomotywy. Pociąg wyruszył z szybu Rudna Główna, ale już po kilku minutach jazdy mężczyźni zatrzy-



» Czterem oskarżonym za kradzież koncentratu rud miedzi grozi kara od roku do 10 lat więzienia

blemu można było dojechać do torowiska. Organizacją transportu dzień przed kradzieżą zajął się Marek A. Podając jako cel usługi potrzebę posprzątania terenu, wynajął koparkę i samochód ciężarowy. Znalazł też pasera, który zobowiązał się do przyjęcia ukradzionego towaru do wynajmowanego przez siebie magazynu w miejscowości Lipce – relacjonuje Lilianna Łukasiewicz.

Prokuratura ze szczegółami opisuje proceder kradzieży. Obsługiwany przez oskarżonych skład kolejowy liczył 12 wagonów, każdy

mali go w umówionym miejscu. Odkręcili koła otwierające klapy wysypowe jednego z wagonów i wysypali ładunek. Następnie pociąg ruszył. Kradzież ujawniono dopiero na stacji Wróblin Głogowski, gdzie skład był ważony.

– Po odjeździe pociągu, na miejsce przyjechały pilotowane przez Marka A. wynajęte wcześniej koparka i wywrotka. Jeden ładunek koncentratu zawieszono do hali magazynowej w Lipcach. I w tym przypadku kierowcę pilotował oskarżony – tłumaczy prokurator. – Okoliczności załadunku wzbudziły jednak

podejrzenia osób świadczących usługi, a Marek A. nie potrafił okazać dokumentów świadczących o legalności jego pochodzenia, dlatego mężczyźni odmówili dokończenia wykonania usługi – dodaje.

W ten sposób Pol-Miedź Trans odzyskał 32 tony koncentratu o wartości około 250 tys. zł.

Śledczym pomógł też świadek, który w czasie załadunku spacerował tamtędy z psem. Mężczyzna zapamiętał nie tylko markę samochodu, ale także jego numer rejestracyjny. Dzięki temu prokuratura dowiedziała się, jaką rolę w przestępstwie pełnił Marek A.

– Początkowo bowiem żaden z podejrzanych nie przyznawał się do popełnienia przestępstwa. Mężczyźni twierdzili, że pociąg zatrzymali z uwagi na pojawienie się sygnału do takiego zatrzymania na tarczy manewrowej – dodaje.

Ostatecznie Mariusz A., Marek A. i Mateusz G. przyznali się do kradzieży. Odmówili jednak złożenia wyjaśnień. Wiesław G. oraz paser Zenon H. do wszystkiego się przyznali. Zenon H. nie złożył jednak wyjaśnień.

Czterem oskarżonym za kradzież koncentratu rud miedzi grozi kara od roku do 10 lat więzienia. Zenon H. za pomoc w ukryciu 21 ton rudy może spędzić w więzieniu od trzech miesięcy do pięciu lat.

Sprawą zajmie się legnicki sąd okręgowy. Dodatkowo śledczy ustalili, że całą operacją kierował Mariusz A., dlatego tymczasowo trafił do aresztu.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

reklama



Wesela

Chrzcziny

Komunie

i inne imprezy okolicznościowe

Oberża pod Szybem
tel. 76 742 81 50 - 51





Oberża Leśna Dolina
tel. 76 831 86 65
kom. 725 250 701



Oberża LGOM - Lubin
tel. 76 722 22 75



Oberża Legnica
tel. 76 722 22 72



Oberża Ratusz - Lubin
tel. 76 722 22 73

www.oberza.lubinpex.com.pl

www.lubinpex.com.pl

Pijany wioził ludzi

Mimo że był pod wpływem alkoholu, wsiadł za kierownicę. Co więcej, wioził pasażerów – 44-letni kierowca autobusu odpowie za jazdę po pijaku. Grozi mu utrata prawa jazdy i nawet dwa lata więzienia.

Mężczyzna został zatrzymany podczas rutynowej kontroli. Akurat wioził pasażerów z Legnicy do Lubina. – Policjanci zatrzymali autobus około 7 rano. Sprawdzili trzeźwość kierowcy i okazało się, że ma prawie promil alkoholu w organizmie – relacjonuje komisarz Anna Farmas-Czerwińska. Kierowca nie mógł kontynuować jazdy. Został zatrzymany przez mundurowych, a na jego miejsce przysłano zastępstwo. Dzięki temu pasażerowie mogli bezpiecznie dojechać do Lubina. MS

Nocna demolka na Polnym

Wpadli dzięki czujności jednego z lubinian – do dyżurnego policji zadzwonił 13 kwietnia w nocy mieszkaniec, który widział jak czterech mężczyzn wybijają szybę w jednym z zakładów na Polnym. Tym samym mundurowi zatrzymali wandalę na gorącym uczynku. Wszyscy trafili do policyjnego aresztu.

Funkcjonariusze odebrali zgłoszenie około godziny 3.30. Na miejsce natychmiast pojechały patroli prewencji.

– Gdy policjanci dojeżdżali we wskazane miejsce, czterech mężczyzn widząc ich zaczęło uciekać. Po krótkim pościgu zostali zatrzymani i trafili do policyjnego aresztu. Pokrzywdzony stracił na kwotę 5 tysięcy złotych – relacjonuje asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. Teraz mundurowi wyjaśniają okoliczności zdarzenia. Zatrzymani to czterech mieszkańców Lubina w wieku od 19 do 20 lat. Za zniszczenie mienia grozi im kara do pięciu lat pozbawienia wolności. Sąd może również nakazać im naprawę wyrządzonej szkody. MS

Pechowi przestępcy

Niczym gang Olsena

» Dwóch młodych lubinian postanowiło zabawić się w filmowy gang Olsena. Najpierw zorganizowali zakrapianą imprezę, a potem postanowili pojeździć autem. A ponieważ nie mieli swojego pojazdu, zdecydowali, że zdobędą go przy użyciu atrypy pistoletu.

Aspirant sztabowy Jan Pocięcha z lubińskiej policji potwierdza, że mężczyźni, 19- i 20-latek, najpierw spożywali razem alkohol i wtedy jeden z nich oświadczył, że jest fanem samochodów i musi sobie pojeździć. Wyszli więc z domu, by znaleźć jakieś auto.

– Na jednym ze skrzyżowań zobaczyli wymarzone auto, któ-

– Ukryli się w zaroślach. Gdy funkcjonariusze przeszukiwali pobliski teren, do jednego z mężczyzn zadzwonił telefon. Ten usiłował szybko go wyłączyć. Przypuszczając, że policjant usłyszał dzwoniący telefon, postanowił kontynuować ucieczkę. Niestety zaplątał się w zarośla i przewrócił się w pobliżu policjanta – dodaje oficer prasowy.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Następnego dnia mundurowi zatrzymali też jego kompana. Jak się okazało, broń, któ-

rego kierowca zatrzymał się na czerwonym świetle. Ruszyli w jego kierunku. Poniżej byli tak przejęci realizacją marzenia, że nie zauważyli, iż na tym samym skrzyżowaniu stoi oznakowany radiowóz policyjny. Jeden ze sprawców wycelował broń w kierunku kierowcy – relacjonuje Jan Pocięcha.

Policjanci ruszyli na pomoc pokrzywdzonemu. Sprawcy w końcu zauważyli radiowóz i zaczęli uciekać.

rej użyli do próby kradzieży samochodu, to zabawkowy pistolet na plastikowe kulki.

Za usiłowanie rozboju lubinianom grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności. MARIOLA SAMOTICHA



Fot. sxc.hu

Pędził sto kilometrów na godzinę

Stracił prawko, dostał punkty

■ Jechał 100 kilometrów na godzinę, tam gdzie obowiązuje ograniczenie do 50. Ponadto poruszał się pasem dla autobusów. Na końcu okazało się, że jest nietrzeźwy. 45-letni mieszkaniec powiatu polkowickiego stracił za to prawo jazdy i do tego został ukarany aż 21 punktami karnymi.

– Policjanci z wydziału ruchu drogowego pełniący służbę na terenie miasta, jadąc ulicą Hutniczą zauważyli samochód, którego kierowca poruszał się z nadmierną prędkością. Ponadto jechał on pasem przeznaczonym dla autobusów – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Pomiar prę-



Fot. lubińska policja

Badanie kierowcy wykazało 0,38 promila alkoholu w organizmie

kości, jakiego dokonali, wykazał ponad 100 kilometrów na godzinę na odcinku drogi, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50. W trakcie kontroli okazało się, że zatrzymany mężczyzna prowadził samochód na podwójnym gazie. Badanie wy-

kazało 0,38 promila alkoholu w organizmie – dodaje.

Kierowca, 45-letni mieszkaniec powiatu polkowickiego, otrzymał 21 punktów karnych, a do tego stracił prawo jazdy. Na jak długo, zdecyduje sąd.

MARTA CZACHÓRSKA

Postawiła na nogi policjantów, straż pożarną i medyków

Z imprezy przez balkon

■ Przyjechała do znajomego w odwiedziny. Gdy ten wyszedł z mieszkania i zamknął drzwi na klucz, postanowiła opuścić je... wychodząc przez balkon. Kobieta spoza naszego powiatu 8 kwietnia wieczorem postawiła na równe nogi lubińskich policjantów, straż pożarną i medyków.

– Dwa wozy strażackie, karetka i policja. Coś działo się w nocy na naszej ulicy, chyba ściągali kogoś z balkonu. To pewnie jakiś samobójca – poinformowali nas mieszkańcy ul. Asnyka.

Jak informuje rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha, pani, pod nieobecność kolegi, postanowiła wyjść przez

balkon. – Kobieta przyjechała do znajomego, razem spożyli alkohol. Gdy się obudziła, mieszkanie było puste – relacjonuje rzecznik.

dzi, którzy podejrzewali, że może to być próba samobójcza – dodaje Jan Pocięcha.

– Przy pomocy drabiny udało nam się uwolnić ko-



Fot. Czaplińska

Niecierpliwy gość zrezygnował z czekania na go-spodarza. – Pani wyszła na balkon i próbowała zejść z pierwszego piętra. O sytuacji powiadomili nas sąsie-

bietę z balkonu. Akcja trwała niecałą godzinę – informuje dyżurny operacyjny lubińskiej straży pożarnej.

MARCELINA FALKIEWICZ

HELIOS

PREMIERY 19 KWIETNIA



KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97 REZERWACJA ON-LINE: www.helios.pl

KONTO ZA 0 zł
KREDYTY
PŁATNOŚCI RACHUNKÓW

Świetne oferty w zasięgu ręki

Lubin, USTRONIE, ul. Polna 4

Bank Zachodni WBK

Partner

Metamorfozy ze studium fitnessu

Odmieniły je ćwiczenia i Manufaktura

» Przez cztery miesiące obie schudły po około 10 kg. W nowy wiosenny sezon wkraczają więc odmienione, zdrowsze i szczęśliwsze – to efekt pracy, jaką w swoją metamorfozę włożyły lubinianki Paulina Niewiadomska i Monika Gruszka. Panie są klubowiczami Manufaktury Fitnessu w Lubinie, a ćwiczyły pod czujnym okiem trenera Rafała Sałaja.

Paulina i Monika trenują w Manufakturze od grudnia ubiegłego roku. Przyjaciółki od dawna próbowały schudnąć, ale źle dobrane diety, niewłaściwe ćwiczenia i magiczne tabletki nie przynosiły spodziewanych efektów. Przyjaciółki zapisały się więc do nowego „babskiego” klubu. Babskiego, bo klubowiczami mogą być tylko panie. Żeby żadna podczas ćwiczeń nie czuła się skrępowana.

– Gdy zaczęłyśmy tam chodzić, okazało się, że najważniejszy jest odpowiedni trener. I mieliśmy szczęście, gdyż trener personalny Rafał

Sałaj okazał się być odpowiednią osobą na odpowiednim miejscu. Na początek zrobił nam testy wydolnościowe, aby sprawdzić, jaką mamy kondycję. W oparciu o nie ułożył nam odpowiedni program ćwiczeń, dostosowany do naszych możliwości. Zaletą naszego instruktora było również to, że jest on bardzo sympatyczną osobą. Potrafi z klientami pożartować, ale też zmotywować ich do pracy – opowiadają Monika Gruszka i Paulina Niewiadomska.

Obie panie zgodnie przyznają też, że bardzo ważne jest dla nich to, że na siłowni poznały dużo nowych osób, z którymi mogły porozmawiać o swoich kilogramach. – Znacznie umiła to pobyt w klubie i powoduje, że dużo chętniej się tam chodzi. Siłownia jest świetnym miejscem do odreagowania stresów i problemów dnia codziennego. Nowa aktywność fizyczna powoduje, że łatwiej jest nam radzić sobie z naszymi problemami – zapewniają.

– Niestety nie ma lekko. Jeśli chcemy osiągnąć jakieś widoczne efekty, to musimy dać z siebie wszystko. Jednak zapewniamy, że mimo że jest to ciężka praca, to daje ona też dużą satysfakcję, a przy okazji hartuje nie tylko cia-



Monika przed i po metamorfozie



Paulina przed i po przemianie



ła, ale też umysł – przyznają lubinianki.

Dowód? Panie poddały się ważeniu i mierzeniu 7 grudnia 2012 i 8 kwietnia tego roku. Na początku Paulina ważyła 86,4

35,7%, obwód bioder 106 cm, obwód brzucha 93 cm.

Podobne efekty osiągnęła Monika. Początkowa waga to 77,9 kg, tkanka tłuszczowa 40,6%, wzrost 160, obwód bioder 109 cm, obwód brzucha 100 cm. Ale teraz to już zupełnie inna kobieta. Dziś jej waga to waga: 70,6 kg, tkanka tłuszczowa 37%, obwód bioder 103 cm, obwód brzucha 92.

Ale to jeszcze nie koniec. Lubinianki wytrwale ćwiczą, a ich waga nadal spada. W nagrodę za ciężką i wytrwałą pracę, Manufaktura zafundowała obu paniom metamorfozę. Z nowymi fryzurami, makijażem, ubraniami i sesją zdjęciową. Pomogli też partnerzy akcji: Salon Fryzjerski Patrycji Wiącek, Salon Urody Gracja Anny Koziewicz, Salon Monnari i fotograf Grzegorz Pytka. Efekty można zobaczyć na zdjęciach.

– Zachęcamy wszystkie panie z Lubina i okolic do odwiedzenia Manufaktury Fitnessu. Pomożemy Wam osiągnąć zdrową i szczupłą sylwetkę. Bo każda z was może świętować swój sukces, tak jak panie Monika i Paulina – podsumowuje Monika Karasińska z lubińskiego klubu.

reklama

ORGANIZUJEMY URODZINY W KRĘGIELNI!

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

BOWLING
KRĘGIELNIA

www.rcslubin.pl
www.facebook.com/RCSlubin
rezerwacja: 76 / 846 08 35

bowling: od 30 zł / h za tor
kręgielnia: od 18 zł / h za tor

Fines operator bankowy

LUBIN
ul. Piłsudskiego 14
(obok Kauflandu)
tel. 668 570 130
tel. 533 570 001

Kredyty na dobrych warunkach!

- kredyty gotówkowe do 300 tys. zł
- kredyty konsolidacyjne i hipoteczne
- kredyty dla firm na oświadczenie

Autoryzowany przedstawiciel wielu banków.

decyzja w 5 min.

TERAZ NUMER 1

Cyfrowa burza i jej konsekwencje

NC+ przeprasza klientów

■ **Przyznają się do błędu, pozwalają pozostać przy starej ofercie, a w ramach przeprosin włączają dodatkowe kanały – to reakcja zarządu platformy NC+ na oburzenie klientów, po połączeniu dwóch telewizji Cyfry + i Platformy N.**

Ocyfrowej burzy pisaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich”, ponieważ poirytowani byli także lubinianie. Po tym jak bez ich zgody zwiększono liczbę kanałów, ale i cenę za ich odbiór, wielu mieszkańców pomocy szukało u powiatowego rzecz-

nika praw konsumentów. Inni z wyjątkiem wysłali wypowiedzenie umowy.

Podobnych reakcji w całym kraju było tysiące. Co gorsza, nikt nie mógł dodzwonić się do biura obsługi klienta. Zarząd platformy w końcu zabrał głos. Na łamach ogólnopolskich mediów oficjalnie przeprosił swoich klientów.

„Tworząc nową platformę NC+ chcieliśmy dostarczyć wam i waszym bliskim rozrywkę na najwyższym poziomie. Zakładaliśmy, że nasza nowa oferta oraz możliwie szybki dostęp do poszerzonych pakietów NC+ najlepiej odpowiedzą na potrzeby na-

szych klientów. Reakcja wielu z państwa uświadomiła nam, że nasze założenia były błędne i rozminęły się z naszymi oczekiwaniami. Bardzo przepraszamy” – czytamy w oficjalnym komunikacie zarządu.

Na dowód platforma wprowadza szereg radykalnych zmian. Klienci nie przechodzą automatycznie do NC+. Każdy ma czas do końca trwania dotychczasowej umowy na podjęcie decyzji co dalej. A jeśli ktoś wysłał już wypowiedzenie, może je wycofać do końca maja.

Abonenci otrzymają też darmowy dostęp do nowych programów.

MARIOLA SAMOTICHA

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

DOLNY ŚLĄSK

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013

Inicjatywa JEREMIE – unijna szansa na niskooprocentowane pożyczki dla firm

Inicjatywa JEREMIE (ang. Joint European Resources for Micro-to-Medium Enterprises) jest atrakcyjną formą pomocy oferowaną mikro-, małym i średnim przedsiębiorstwom (MŚP), również podmiotom rozpoczynającym działalność gospodarczą – start-upom. Celem inicjatywy jest wsparcie przede wszystkim tych firm, których instytucje komercyjne nie są w stanie finansować lub wymagają od nich spełnienia dodatkowych, często zaporowych warunków. Reasumując inicjatywa skierowana jest przede wszystkim do tych przedsiębiorstw, które **rozpoczynają działalność, nie posiadają historii kredytowej lub zabezpieczeń o wystarczającej wartości.** Aby otrzymać wsparcie wystarczy mieć zarejestrowaną działalność gospodarczą, prowadzić ją lub posiadać siedzibę na terenie województwa dolnośląskiego. Otrzymana pomoc w ramach JEREMIE musi być przeznaczona na **finansowanie działalności gospodarczej w zakresie budowy, rozbudowy lub rozszerzania działalności.** W ramach projektu oferowany jest przedsiębiorcom wachlarz niskooprocentowanych produktów finansowych, takich jak **pożyczki i poręczenia kredytów**, których udzielają pośrednicy finansowi – instytucje udzielające bezpośredniego finansowania (lista podmiotów dostępna jest na www.jeremie.com.pl).

Pożyczki w ramach JEREMIE

Wsparcie o jakie mogą ubiegać się przedsiębiorcy wynosi nawet do **1 mln zł**. Oprocentowanie pożyczki zależy każdorazowo od pośrednika finansowego. U niektórych wynosi niewiele ponad **2 procent**. To atrakcyjna oferta w porównaniu do tradycyjnego kredytu bankowego oferowanego przedsiębiorcom. Maksymalny czas na jaki można otrzymać pożyczkę w ramach unijnej inicjatywy to **60 miesięcy (5 lat)**.

JEREMIE to wręcz cudowna okazja dla wszystkich MŚP i tych najmniejszych i tych dopiero startujących.

W Polsce inicjatywa JEREMIE realizowana jest na poziomie regionalnym. Województwo dolnośląskie dołączyło do grona sześciu regionów realizujących inicjatywę, przeznaczając kwotę 405,7 mln zł na wsparcie sektora MŚP poprzez uruchomienie zwrotnych instrumentów finansowych.

Dzięki tej kwocie z pomocy JEREMIE skorzystało w województwie dolnośląskim blisko 1,5 tys. przedsiębiorców. Jednym z nich jest Pan Sławomir Perwejn – współwłaściciel firmy Etiprint, któremu inicjatywa JEREMIE umożliwiła znaczący rozwój firmy.

Etiprint to firma poligraficzna, specjalizująca się w produkcji etykiet samoprzylepnych. Jej wyroby można wykorzystać do oznakowania większości produktów, które na co dzień znajdziemy w sklepach – żywności, wszelakich opakowań spożywczych i chemii domowej.

Jak podkreśla Sławomir Perwejn – *JEREMIE to wręcz cudowna okazja dla wszystkich MŚP i tych najmniejszych i tych dopiero startujących. Dzięki pierwszej pożyczce mogliśmy w ogóle wystartować z biznesem, ponieważ zakup maszyny pozwolił nam uruchomić produkcję. Co równie ważne – nikt nam nie narzucał, na co nam wolno przeznaczyć środki, ani w jaki sposób mamy produkować. Sami wybraliśmy maszynę, sami określamy jak funkcjonuje nasza firma. W 2011 r. byliśmy nikomu nieznanym start-upem, po roku działalności mieliśmy 4 mln obrotu – podsumowuje Sławomir Perwejn. A to dzięki pomysłowi, ciężkiej pracy oraz JEREMIE. Bo jak się okazuje UE nie ma problemu ze stawianiem na małe i młode firmy. Dostęp do tak niskooprocentowanych środków, to niewątpliwie okazja, której nie powinien przepuścić żaden przedsiębiorca, który perspektywicznie myśli o własnym biznesie.*

To tylko wybrany przykład firmy, która rozwinęła się dzięki wsparciu z inicjatywy JEREMIE. Takich przykładów jest znacznie więcej. Więcej szczegółów nt. inicjatywy JEREMIE znajdziesz na stronie www.jeremie.com.pl



Sławomir Perwejn

Do tej pory nikt nie zgłosił kradzieży

Na zakupy jednak bez roweru

■ **Rower musi zostać przed galerią – dowiedzieliśmy się w Cuprum Arenie. – Mamy tam specjalne stojaki, gdzie można przypiąć swój rower. Do tej pory nie mieliśmy żadnego zgłoszenia o kradzieży, dlatego nie widzimy potrzeby, by wprowadzać jednoślady do środka. W innych sklepach też się tego nie praktykuje – tłumaczy Ewa Sieńko, manager lubińskiej Cuprum Areny.**

Rowerowy problem opisaliśmy na prośbę jednego z Czytelników. Jak tłumaczy lubinianin, ma bardzo drogi sprzęt i obawia się go

gdzie znajdują się przeznaczone do tego stojaki. – Autem też nikt nie wjeżdża do środka. Sprzęt zostawia się tam, gdzie jego miejsce. Nie ważne ile by kosztował – odpowiadają inni.

Na podobnym stanowisku stoi galeria Cuprum Arena. – Mielśmy odprawę z dowódcą ochrony i dyrektorem i nie widzimy potrzeby, by cokolwiek tu zmieniać – tłumaczy Ewa Sieńko. – Przed wejściem znajdują się specjalne stojaki, gdzie można zostawić swój rower. Do tej pory nie mieliśmy żadnych skarg, żeby brakowało tam miejsca, nigdy też nikt nie zgłaszał kradzieży – podkreśla.



– **Przed wejściem znajdują się specjalne stojaki, gdzie można zostawić swój rower – mówi Ewa Sieńko, manager lubińskiej Cuprum Areny**

zostawiać na zewnątrz. Robiąc zakupy w galerii, próbował wejść z nim do środka, ale został wyproszony przez ochronę.

Po naszej publikacji rozgorzała dyskusja lubinian. Okazuje się bowiem, że wiele osób preferuje ten środek komunikacji. – Skoro wchodzić do środka, to dla czego z rowerem nie można wejść do środka? – dopytuje jeden z lubinian. Inni z kolei uważają, że rowery należy parkować na zewnątrz. Tam,

Ewa Sieńko dodaje, że są wdzięczni mieszkańcom za wszelkie zgłoszenia. – Jeżeli tylko pojawią się uwagi, dzięki którym możemy coś poprawić w swojej działalności, chętnie przyjmujemy taką opinię. Za tę odnośnie rowerów też jesteśmy wdzięczni, nie widzimy jednak potrzeby, by coś zmieniać – podsumowuje.

O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich”.

MARIOLA SAMOTICHA



Zestaw naprawczy rozrządu
+ pompa wody + montaż
= PAKIET już od 761 zł

To się opłaca.

Jak co roku, w trosce o stan techniczny samochodów marki Volkswagen Samochody Użytkowe, nie tylko tych nowych, również tych starszych, przygotowaliśmy specjalną, wiosenną ofertę.

Tym razem naszą propozycją jest wymiana rozrządu – w promocyjnej cenie otrzymają Państwo **PAKIET** – zestaw naprawczy rozrządu wraz z pompą wody oraz usługą wymiany.

W naszej ofercie znajdą Państwo również oryginalny płyn chłodniczy oraz pojedyncze zestawy naprawcze rozrządu i pompy wody do wybranych modeli samochodów użytkowych.

Zapraszamy do zapoznania się ze szczegółami oferty. Przypominamy, że niedomagania elementów układu rozrządu nie tylko obniżają osiągi silnika, ale mogą doprowadzić do jego awarii lub co gorsze, zniszczenia.

Wymiana rozrządu. Zdecydowanie taniej niż remont silnika.



**Samochody
Użytkowe**

Świtoń – Paczkowski

59-301 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 97 d, tel. 76 74 60 630, e-mail: serwis_vw@switon-paczkowski.pl

Organizacja Pożytku Publicznego
od 2005r.



KRS 0000068676

1%



Stowarzyszenie „Równe Szanse” w Ścinawie

Wspieramy Osoby Niepełnosprawne już 13 lat!

www.rownesansescinawa.pl

rs@rownesansescinawa.pl

Propozycja związkowców

„Nie” dla bezpłatnych autobusów

» Z kampanią promującą bezpłatną komunikację miejską ruszają związkowcy „Sierpnia 80”. – Wybór jest prosty: albo bezpłatna komunikacja, albo dal-
sze wzrosty niemałych cen biletów – mówią wprost działacze. Rzecznik prezy-
denta Lubina Jacek Mamiński nie ukrywa, że nasze miasto, przynajmniej
w najbliższym czasie, nie dołączy na przykład do Żor, którego mieszkańcy już
wkrótce będą przemieszczać się po mieście za darmo.

W pierwszej kolejno-
ści związkowcy po-
jawiają się w tych mia-
stach, gdzie samorządowcy
i politycy publicznie poparli
pomysł. – Zaczynamy w Żo-
rach, gdzie jak wiadomo,
jeszcze w tym roku ma zo-
stać wprowadzony darmowy
przejazd autobusami. Kolejne
miasta, które obejmie kam-
pania, to Gdańsk, Kraków,
Koszalin i Bydgoszcz. Później
będziemy sukcesywnie poja-
wiać się w każdym wojewódz-
twie, w zależności od potrzeb
– informuje rzecznik prasowy
Komisji Krajowej WZZ „Sier-
pień 80” Patryk Kosela.

– W Lubinie nie ma miej-
skiej spółki, która zajmuje się



transportem, więc trudno
nam mówić o bezpłatnej ko-
munikacji. Tego typu usługi
świadczy dla nas PKS, czyli
firma zewnętrzna, z którą łą-
czy nas dziesięcioletnia umo-
wa – tłumaczy rzecznik prezy-
denta miasta.

Bezpłatna komunika-
cja miejska, w różnych kon-
figuracjach, funkcjonuje
już w kilku miastach Polski,
m.in. w Nysie, podwarszaw-
skich Żąbkach oraz w cen-
trum Kielc.

MARCELINA FALKIEWICZ

NOWE DZIEŁO TWÓRCÓW FILMU „BARAKA”

„Olśniewający.
Zapierające dech zdjęcia.
Nigdy nie zobaczysz niczego podobnego.”

„Niesamowity, cudowny i urzekający.”

Śfilmowany na taśmie 70mm
25 krajów, 5 lat zdjęć
Jedna niezapomniana podróż



SAMSARA

Specjalny pokaz filmu w kinie „Muza”
22 kwietnia, godz. 12.00

Promocja! Bilety tylko 12zł

3 lubińskie sopranistki i 1 tenor na pożarcie

Beata Dunin-Wąsowicz
Elżbieta Małgorzata Mach
Ida Tamara Zagórska
Jacek Szymański



W programie:
najsłynniejsze szlagiery muzyki operowej,
operełkowej i musicalowej

Centrum Kultury „Muza”
11 maja, godz. 18:00, duża sala

Bilety: 20 zł (w dniu koncertu 25 zł)
Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 lub internetowo na www.ckmuza.eu

Fortepian:
Piotr Łukaszczyk

Prowadzenie:
Piotr Downar-Zapolski (aktor)

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

Profilaktyka w szkole

» We współczesnym świecie pełnym pogoni za dobrem materialnym, nowinkami technicznymi, ciągłym brakiem czasu dla rodziny, nieustannym dokonywaniem różnego rodzaju wyborów i decyzji młody człowiek narażony jest na oddziaływanie różnego rodzaju negatywnych bodźców, które mają niewątpliwie wpływ na zdrowie fizyczne, a przede wszystkim psychiczne. Szczególnie na te niebezpieczeństwa narażony jest młody organizm. Niektóre dzieci i młodzież potrafią radzić sobie z tymi problemami. Jednak znaczna ich część potrzebuje systematycznego wsparcia, opieki, pomocy, częstych rozmów z osobą zaufaną, która wesprze i pomoże rozwiązać problem.

Młodzież zмага się z trudnym okresem dojrzewania, czyli bardzo burzliwym momentem rozwoju, charakteryzującym się wahaniem poziomu hormonów, gwałtownym wzrostem. W tym okresie rozwojowym mogą pojawiać się depresje, zaburzenia w żywieniu oraz nieprzewidywalne zachowania. Ujawniają się problemy wynikające z nieprawidłowego funkcjonowania rodziny, polegające między innymi na zaburzonych relacjach pomiędzy jej członkami, nieporadności życiowej rodziców, brakiem autorytetu.

Znaczący wpływ na funkcjonowanie młodzieży w środowisku mają kontakty koleżeńskie i rówieśnicze. Bardzo ważne jest poczucie przynależności do grupy, czyli akceptacja kolegów i koleżanek, równie istotne jest zadowolenie z własnego wyglądu i chęć bycia atrakcyjnym.

Dorastająca młodzież jest często zbuntowana i konfliktowa, bez prawidłowych wzorców lub z wzorcami negatywnymi i jeśli nie potrafi sobie poradzić z ciągłymi frustracjami, sięga po środki psychoaktywne.

Najtrudniejszy okres dla młodzieży przypada na wiek 12-15 lat, a więc czas nauki w gimnazjum. Wtedy to następuje wzmożone eksperymentowanie z takimi środkami jak: alkohol, papierosy i narkotyki. Innym „uzależniaczem” może stać się świat gier komputerowych, który jego użytkowników przenosi w obszary nierzeczywiste, iluzoryczne i ciekawe.

W takich sytuacjach niezbędne jest szybkie rozpoznawanie problemu i podejmowanie stosownych działań.

Szkółą jest miejscem, w którym młody człowiek zdobywa potrzebne wykształcenie, ale przede wszystkim kształtuje swój charakter, buduje poczucie odpowiedzialności za własny rozwój, wzbogaca postawę życzliwości, a także ukierunkowuje swoją dalszą drogę życiową. Ważną misją szkoły jest dostarczanie młodzieży wiedzy profilaktycznej, której celem jest chronienie jej rozwoju przed zagrożeniami, kształtowanie pozytywnych postaw i umiejętności społecznych, co nasuwa

wniosek, że profilaktyka jest nierozwalnym elementem procesu wychowania.

Gimnazjum nr 5 w Lubinie obejmuje profilaktyką całą społeczność uczniowską. W każdym roku szkolnym realizowane są zadania w ramach „Szkołnego Programu Oddziaływań Profilaktycznych”. W trakcie pełnego cyklu kształcenia młodzież uczestniczy w warsztatach na temat budowania pozytywnych relacji w grupie, nabywania umiejętności: komunikacji interpersonalnych,

ściej obszarów samopoznania, metod rozwiązywania konfliktów oraz odpowiedzialnego postępowania w sytuacjach kryzysowych. Program z nauczycielami i pedagogami współrealizują pielęgniarka szkolna, strażnik miejski, psycholog oraz pracownicy Sekcji Profilaktyki Uzależnień Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie. Niektóre zagadnienia zawarte w programie poruszane są także w trakcie spotkań z rodzicami w ramach ogólnych zebrań.

mie haseł na plakatach oraz gazetkach tematycznych, które zostaną zaprezentowane w szkole całej społeczności uczniowskiej. Osobami wspierającymi realizację projektu przez uczniów są nauczyciele wychowania fizycznego.

Od października 2006r. w szkole prowadzone są zajęcia Szkolnej Grupy Profilaktycznej. W spotkaniach uczestniczy młodzież wychowująca się w rodzinach wymagających wsparcia, często dysfunkcyjnych, w któ-

go praca z uczniami wymaga rozpoznania środowiska rodzinnego uczniów, co jest realizowane przez prowadzących zajęcia. Zdarza się, że zajęcia profilaktyczne mają formę indywidualną. Wynika to z potrzeby uczniów, indywidualnych i rozbudowanych problemów, a także prób ich rozwiązania wspólnie z rodzicami lub opiekunami.

Praca z młodzieżą wymaga sporego wysiłku i zaangażowania ze strony osoby prowadzącej. Młodzi ludzie są bardzo kry-



zdrowego żywienia, aktywnego spędzania czasu wolnego, higieny osobistej, udzielania pierwszej pomocy. Uczniowie zdobywają wiedzę na temat wpływu środków psychoaktywnych na ich organizm oraz negatywnych skutków nadmiernego spędzania czasu przed ekranami komputerów. Poznają zakres funkcjonowania instytucji pozaszkolnych działających na rzecz rodziny. Wychowawcy klas w swoich planach pracy z młodzieżą poruszają tematy zasugerowane im przez uczniów. Dotyczą one najczę-

W bieżącym roku szkolnym uczniowie klas II realizują projekt grupowy, którego głównym celem jest edukacja w zakresie trwałego kształtowania postaw sprzyjających podejmowaniu racjonalnych decyzji, związanych z uzależnieniami. W ramach projektu młodzież będzie odpowiadać na pytania: Czy uzależnienie jest chorobą? Dlaczego młodzi ludzie sięgają po środki uzależniające? Jakie są fazy uzależnień? Jak działają papierosy, alkohol i narkotyki? Odpowiedzi na te pytania uczniowie zamieszczają w for-

nych brak jest pozytywnych wzorców, ale też młodzież, która woli powierzyć swój problem osobie z „zewnątrz” i próbować go rozwiązać. Wspólne spędzanie czasu, rozmowy i toczące się dyskusje są alternatywą dla dotychczasowych poglądów i wzorców prezentowanych przez młodych ludzi. Spotkania z młodzieżą, aby odniosły skutek muszą być powtarzane, ułożone w cykl, bądź regularny system. Poza tym takie zajęcia realizowane w szkole muszą być nastawione na współpracę z domem i z rodzicami. Dlate-

tyczni nie tylko wobec kolegów, ale również wobec osób prowadzących zajęcia. Są dociekliwi we wszystkich sferach życia.

Prowadzenie zajęć w ramach Szkolnych Grup Profilaktycznych oparte jest nie tylko na fachowej literaturze psychologiczno-pedagogicznej z tego zakresu, ale też na wiedzy zdobywanej podczas szkoleń i grup wsparcia organizowanych przez Sekcję Profilaktyki Uzależnień.

PRZYGOTOWANO NA PODSTAWIE OPRACOWANIA IRMINY STEBNICKIEJ I ALICJI KOLIBABKI - PEDAGOGÓW SZKOLNYCH GIMNAZJUM NR 5 W LUBINIE

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie

Rozmowa kwalifikacyjna



Zacznijmy od początku... Czym jest rozmowa kwalifikacyjna? Przede wszystkim DIALOGIEM, okazją do przekazania pracodawcy danych na temat swoich atutów, predyspozycji i doświadczeń zawodowych. Wymianą spostrzeżeń na temat obowiązków, dzięki którym tworzy się wspólną wizję współpracy. JEST W ISTOCIE ROZMOWA, a nie wrogim przesłuchaniem, podczas którego pracodawca egzaminuje kandydatów. Obie strony decydują, czy chcą ze sobą pracować.

Twoje zadanie – przekonanie pracodawcy, że CHCESZ i umiesz tę pracę wykonywać.

Jeżeli już wiesz, czego chcesz, teraz zaplanuj swoje działania tak, aby było skuteczne. Do rozmowy najlepiej, więc przygotować się, zanim się na nią pójdzie. Specjaliści uważają, że sukces gwarantuje:

1. Precyzyjne ustalenie czasu i miejsca spotkania
2. Zebranie informacji na temat firmy i jej działalności. Możesz sprawdzić w internecie lub poprosić znajomych. Jeśli na rozmowie pochwalisz się swoją wiedzą – uwierz – zrobisz na szefie dobre wrażenie, bo większość kandydatów tego nie robi.
3. Przygotowanie wypowiedzi na temat swoich umiejętności i doświadczenia zawodowego. Większość ludzi ma duże kłopoty z opowiadaniem o tym, co potrafi robić i co już do tej pory robiła.

Aby ograniczyć stres przed rozmową przygotuj się do niej i uświadom sobie, że pracodawca też jest człowiekiem, dla którego takie spotkania są również dużym stresem. Jako doradca zawodowy mam okazję obserwować pracodawców w trakcie rekrutacji na Giełdach Pracy. Często są bardziej zestresowani niż kandydaci!

Teraz kilka słów o mowie ciała. Na rozmowie o pracę pierwsze wrażenie odgrywa bardzo istotną rolę. Ta sytuacja jest w istocie jednym wielkim pierwszym wrażeniem. Oto kilka zasad, które pomogą ci zrobić dobre wrażenie.

1. Ubierz się adekwatnie do sytuacji i stanowiska, o które się ubiegasz. Z pewnością nie pomoże ci garsonka, gdy starasz się o pracę przy zbiorze owoców lub warzyw. Nie ubieraj się zbyt wyzywająco. Niech twój strój komunikuje osiągnięcia zawodowe. Unikaj stroju niedbałego, bo ten z kolei mówi o tym jak ważna jest dla ciebie praca zawodowa i jak będziesz się przykładał do pracy.
2. Pamiętaj o zasadach dobrego wychowania. Bądź punktualny, przywitaj się z pracodawcą, przedstaw i zaznacz, że jesteś umówiony i w jakiej sprawie. Usiądź, jeśli dostaniesz zaproszenie, a gdy go nie będzie, zapytaj czy możesz to zrobić. Wychodząc podziękuj za poświęcony ci czas.
3. Staraj się utrzymać kontakt wzrokowy, ale bez natrączywego wpatrywania się.
4. Pamiętaj o otwartej postawie ciała (sylwetka wyprostowana, naturalna bez skrzyżowanych rąk czy nóg). Komunikuje ona, że panujesz nad nerwami, jesteś pewny siebie, chętny i zainteresowany.
5. Mów głośno i wyraźnie. Pilnuj tempa wypowiedzi – nie mów zbyt szybko, ale też nie rozlewaj wypowiedzi.
6. Bądź konkretny i rzeczowy nawet jak pracodawca odbiega od tematu. Pamiętaj, co jest twoim celem!
7. Uśmiechaj się, bądź miły i uprzejmy.

Na rozmowie pracodawca ma niewiele czasu, żeby zdecydować, czy nadajesz się na dane stanowisko. Będąc pewnym siebie przekonujesz go, że wierzysz w siebie i w to, że dasz sobie radę. Zażąj pracodawcę własnym ENTUZJAZMEM i CHĘCIAMI. Porażki podczas rozmów często wynikają ze zbyt-niego pobudzenia i niepokoju, skutkującego nerwowym językiem ciała. Jeżeli przed rozmową czujesz, że serce ci gwałtownie bije, ręce się trzęsą, pocisz się i masz chaos w głowie – znajdź miejsce, gdzie będziesz mógł głęboko odetchnąć, wyciszyć myśli i rozluźnić ciało.

Wizerunek ma wielką siłę, ale język ciała nie podlega takiej samej krytyce i analizie logicznej jak zasób wiedzy, doświadczenie czy umiejętności. Analizujemy go raczej podświadomie, czyli polegając na odczuciach.

W trakcie rozmowy pracodawca będzie chciał poznać odpowiedź na pięć podstawowych pytań, które zostaną ci zadane wprost lub określną drogą:

1. **Dlaczego tu jesteś?** – chce wiedzieć, dlaczego wybrałeś jego a nie innego pracodawcę, czy jest to dzieło przypadku, desperacja czy może świadomy wybór, który możesz poprzeć konkretnymi argumentami.
2. **„Co możesz dla nas zrobić?”** – chce wiedzieć czy będziesz dla niego problemem czy raczej pomożesz mu rozwiązać problemy. Chce dowiedzieć się jak wiele umiesz i jak to może pomóc firmie.
3. **„Jakim jesteś człowiekiem?”** - chce wiedzieć, jakie masz zdolności i predyspozycje, czy będziesz pasował do zespołu i firmy. Chce ustalić czy umiesz współpracować, a może jesteś „trudny” we współpracy?

4. **„Co cię wyróżnia spośród innych ubiegających się o tę pracę?”** – chce się upewnić czy masz lepsze nawyki w pracy niż inni, czy jesteś punktualny, jak ważna jest dla ciebie praca zawodowa i w ogóle aktywność, czy czerpiesz z tego satysfakcję.
5. **„Czy nas na dziebie stać?”** – chce ustalić, jakie masz oczekiwania finansowe i czy dogadacie się w tym temacie.

Może się tak zdarzyć, że rozmowa zakończy się, a żadne z tych pytań nie zostanie otwarcie sformułowane. W twoim interesie jednak jest udzielić odpowiedzi na owe pięć pytań wprost lub pośrednio, dzięki temu spowodujesz, że rozmowa stanie się dla pracodawcy bardziej satysfakcjonująca i wartościowa.

PAMIĘTAJ – jeśli pracodawca pyta o przeszłość, to wyłącznie po to, aby móc przewidzieć twoje przyszłe zachowanie. Jeżeli pracodawca zasygnalizuje, że rozmowa zbliża się do końca, zakończ szybko i z wdziękiem – dasz w ten sposób obraz swoich umiejętności zarządzania czasem i reagowania na sygnały płynące od innych. Pod koniec rozmowy jest czas na twoje pytania. Dzięki nim masz okazję udowodnić, że zdobyłeś wiedzę na temat firmy, słuchałeś uważnie oraz, że jesteś osobą odważną i aktywną. Kończąc rozmowę, zapytaj o termin i sposób kontaktu z pracodawcą.

Powodzenia!

MARTA KUŹMA, DORADCA ZAWODOWY W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W LUBINIE

LUBIN
ZALESIE



BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.



NOWE MIESZKANIA JUŻ W SPRZEDAŻY !

Lubin ul. Stanisławowska/obok budowy, tel.: 519 18 49 59

Powiatowe

Mercedes wśród aparatów

► W RCZ zainstalowano nowy rentgen

Nowoczesną pracownię z cyfrowym rentgenem otworzyło Regionalne Centrum Zdrowia. – To ważny dzień nie tylko dla szpitala, ale także dla KGHM – twierdzi prezes Polskiej Miedzi, Herbert Wirth. Miedziowy holding przekazał na ten cel ponad milion zł.

– Ostatnia akcja ratownicza pokazała, jak ważna jest współpraca naszej firmy ze służbą zdrowia. Gdy pod ziemią trwały działania, pobliskie szpitale, w tym RCZ, były postawione w stanie gotowości. Ciągłe udoskonalanie sprzętu i wyposażenia placówki będzie sprzyjało lepszej diagnostyce i leczeniu – tłumaczy prezes.

O aparat od bardzo dawna zabiegał starosta lubiński Adam Myrda. – To mercedes wśród aparatów RTG. Stary rentgen wykonywał około trzech tysięcy zdjęć miesięcznie. Świadczy to o bardzo dużym zapotrzebowaniu – mówi starosta.

Dotychczasowy aparat analogowy w każdej chwili mógł odmówić posłuszeństwa. Urządzenie służyło pacjentom ponad 16 lat.

– W aparacie cyfrowym RTG klasyczna klisza zastąpiona jest elektronicznym detektorem, który przetwarza obraz i przesyła go do komputera, gdzie wyświetlany jest na monitorze. Dzięki temu zakupowi znacznie skróci się czas



Fot. Marcelina Falkiewicz

– To mercedes wśród aparatów RTG. Stary rentgen wykonywał około trzech tysięcy zdjęć miesięcznie. Świadczy to o bardzo dużym zapotrzebowaniu – mówi starosta Adam Myrda

oczekiwania na zdjęcia i poprawi się jakość diagnostyczna – wyjaśnia kierownik pracowni, radiolog Iwona Marciniak.

W rezultacie zastosowanie najnowszej techniki rentgenowskiej zmniejszy również oddziaływanie promieniowania RTG, przyczyniając się tym samym do zwiększenia bezpieczeństwa pacjentów i personelu medycznego. Dzięki nowemu aparatowi, pacjen-

ci będą mieli możliwość otrzymywania wydruków lub zdjęć zapisanych na płycie CD.

Otwarcie nowej pracowni zakłóciły przewodniczące szpitalnych związków zawodowych, które pojawiły się na uroczystości. – Żądamy odwołania zarządu spółki RCZ i pełnomocników – można było przeczytać na transparentach.

– Nie zgadzamy się na takie traktowanie. Chce-

my, by rozmawiano z nami o regulaminie wynagradzania i dokończono negocjacje dotyczące regulaminu pracy – mówi przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Anna Szałaj.

– Gratuluję wyczucia sytuacji – skomentował na koniec prezes RCZ, Rafał Koronkiewicz.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

W aparacie cyfrowym RTG klasyczna klisza zastąpiona jest elektronicznym detektorem, który przetwarza obraz i przesyła go do komputera, gdzie wyświetlany jest na monitorze



Fot. Marcelina Falkiewicz

Dyrektor RCZ Rafał Koronkiewicz i prezes KGHM Herbert Wirth

W powiecie zniknie sygnał

► 22 kwietnia wyłączona

zostanie telewizja analogowa

Sygnał naziemnej telewizji analogowej zniknie 22 kwietnia na terenie byłego województwa legnickiego, więc także w Lubinie, Ścinawie i Rudnej. Zastąpi go sygnał cyfrowy. Dzięki temu mieszkańcy, którzy korzystają z telewizji naziemnej, będą mieli dostęp do większej ilości kanałów.

Sygnał można też odbierać za pomocą starszych odbiorników, po podłączeniu odpowiedniego dekodera. Koszt zakupu takiego urządzenia to około 100-150 zł. W większości przypadków nie ma potrzeby kupna nowej anteny. Wystarczy skierować ją w stronę nadajnika.

Zmian, które dotkną mieszkańców naszego powia-



Fot. Marta Czachorska

Do odbioru cyfrowej telewizji naziemnej nie jest konieczne podpisywanie żadnych umów. Jedyne czego potrzeba, to telewizor z tunerem MPEG-4

Do odbioru cyfrowej telewizji naziemnej nie jest konieczne podpisywanie żadnych umów. Jedyne czego potrzeba, to telewizor z tunerem MPEG-4. Dzięki niemu będzie można z powodzeniem odbierać sygnał cyfrowy.

tu, nie odczują abonenci telewizji kablowej i satelitarnej.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.cyfryzacja.gov.pl oraz na bezpłatnej infolinii 800 007 788.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Działka w Nieszczytach na sprzedaż

► Drugi przetarg ustny

Starosta lubiński ogłosił drugi przetarg ustny, nieograniczony na sprzedaż nieruchomości skarbu państwa położonej w miejscowości Nieszczyce – gmina Rudna.

Na sprzedaż jest działka o powierzchni 0,5572 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Lubinie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00066210/9.

Prostokątna nieruchomość porośnięta jest trawą i pojedynczymi drzewami. Posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej. W jej najbliższym otoczeniu znajdują się zabudowania mieszkaniowe, świetlica wiejska oraz tereny rolne. Działka uzbrojona jest w sieć elektroenergetyczną i wodną. W pobliżu mieści się sieć kanalizacji sanitarnej i sieć gazu.

Wcześniej na działce znajdowały się zabudowania,

które w 2011 r. zostały wyburzone ze względu na ich zły stan techniczny.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań.

Przetarg odbędzie się 3.06.2013 r. o godz. 11 w budynku Starostwa Powiatowego w Lubinie, przy ul. Kilińskiego 12b, sala 128, I piętro.

Cena wywoławcza wynosi 170 tys. zł netto. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT, według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży.

Wadium gotówkowe w kwocie 20 tys. zł należy wpłacić przelewem najpóźniej do 27 maja 2013 r. na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Lubinie: BNP Paribas Oddział w Lubinie 13 1600 1462 0008 0486 8322 7045.

Więcej informacji można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Lubinie w pokoju nr 212 lub pod nr tel. 76 746 71 66.

KAMILA KUC

Sprzątają i pomagają

► Wolontariusze „Dzieci z Naroczyć”

Młodzi mieszkańcy Naroczyć wraz z radną gminy Rudna Wierą Żgobik zorganizowali wielką akcję sprzątania świata. Wolontariusze „Dzieci z Naroczyć” sprzątali pobocza i rowy przy drogach powiatowych oraz wojewódzkich.

Pogoda sprzyjała wolontariuszom – gdy sprzątali, pięknie świeciło słońce. W akcji młodych wolontariuszy wspierali przewodnicząca rady sołeckiej Halina Kobylańska, radna Dorota Sabaj oraz opiekun świetlicy Anna Siemion.

Uzbierano bardzo dużo śmieci, w tym szklane i plastikowe butelki, puszki, papiery. Wszystko zostało posortowane, dzięki czemu odzyskano surowce wtórne oraz plastikowe nakrętki, które wolontariusze wraz z Wierą Żgobik zbierają, aby pomóc w zakupie wózków inwalidzkich dla chorych dzieci.



Uzbierano bardzo dużo śmieci

Fot. Dede z Naroczyć

Sprzątano przez cały dzień. Na koniec było ognisko i kiełbaski. – Pomimo przebytej drogi 10 km, do końca każdemu dopisywał świetny humor i było wesoło – mówi Wiera Żgobik.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Pogoda sprzyjała wolontariuszom

Fot. Dede z Naroczyć

Zagłębie na rondzie

► Powiat dokończy ronda na ulicy Leśnej

Herb miasta ozdobi środek ronda na skrzyżowaniu ulic Leśnej, Wyszyńskiego i Wrzosowej



Fot. Marta Czachórska

Herb Lubina i logo MKS Zagłębia Lubin ozdobią dwa nowe ronda znajdujące się na ulicy Leśnej.

Z początku na wysepkach na środku rond miała zostać posiana trawa. Pojawił się jednak pomysł, aby stworzyć tam coś nietypowego, wyróżniającego te miejsca. Postanowiono zrobić symbole lubińskich szczypiornistów i miasta.

Prace nad herbami powinny się rozpocząć w ciągu najbliższych dni. – W tym tygodniu zostanie przekazany plac budowy. Zakończenie robót zaplanowano na 10 maja bieżącego roku – mówi Ewa Legienc, kierownik biura zarządu powiatu lubińskiego.

Symbole Lubina i lubińskich szczypiornistów powstaną z kolorowej kostki betonowej. Herb

miasta ozdobi środek ronda na skrzyżowaniu ulic Leśnej, Wyszyńskiego i Wrzosowej. Zaś logo piłkarzy ręcznych pojawi się w miejscu, gdzie łączą się ulice Leśna, Szpakowa i Gajowa.

Do zagospodarowania jest po 176 metrów kwadratowych na każdym rondzie. Tyle bowiem ma każda z wysp rond.

MARTA CZACHÓRSKA

Artyści dla Mai

► Zbierali pieniądze dla chorej dziewczynki



Fot. ścinawa.pl

Kwartet Coull Quartet z Wielkiej Brytanii



Fot. ścinawa.pl

Goście wysłuchali utworów z repertuaru m.in. Benjamina Brittena i Josepha Haydna w wykonaniu chóru z kościoła św. Anny w Berlinie

4818 zł i 30 euro udało się zebrać dla chorej mieszkanki powiatu lubińskiego – Mai Bratoń – podczas ostatniego koncertu charytatywnego. Impreza, z której cały dochód zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację 2-latki, odbyła się w sobotę w ścinawskim kościele.

Światowej sławy kwartet Coull Quartet z Wielkiej Brytanii oraz chóru z kościoła św. Anny w Berlinie przyszły posłuchać tłumy ścinawian. W wydarzeniu nie wzięła udziału jednak sama Maj, która ze względu na zły stan zdrowia została w swoim nowym domu w Niemczech.

Całość rozpoczęło przemówienie burmistrza Ścinawy, Andrzeja Holdenmajera, który przypomniał o pierwszym koncercie artystów dla dziewczynki. Wówczas udało się zebrać około 16 tys. euro. Następnie głos zabrała dyrygentka chóru Agnieszka Wolf, która dowiedziała się o chorej Mai ze strony internetowej i postanowiła pomóc, organizując koncert charytatywny dla dziewczynki.

Goście wysłuchali utworów z repertuaru m.in. Benjamina Brittena i Josepha Haydna. Po koncercie zespół i członkowie chóru udali się na poczęstunek do Centrum Turystyki



Fot. ścinawa.pl

Po koncercie zbierano pieniądze na rehabilitację Mai

ki i Kultury w Ścinawie. Noc artystów spędzili w Krzyżowej koło Świdnicy, aby nazajutrz dać koncert w kościele św. Marcina na Ostrowie Tumskim

we Wrocławiu. Przyjazd muzyków był współfinansowany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej i gminę Ścinawa. MARCELINA FALKIEWICZ

MKS Odra Ścinawa

Udane rozpoczęcie

■ W ostatnią niedzielę, 14 kwietnia, ruszyły rozgrywki piłkarskich niższych lig. Swój pierwszy mecz rozegrała przed własną publicznością drużyna seniorów MKS Odra Ścinawa, która zmierzyła się z beniaminkiem LZS Kłós Moskorzyn. Aura dopisała, na stadion przy ul. Sportowej 16 przyszło około 300 osób, aby dopingować obecnego lidera klasy A (I grupa OZPN Legnica).



Fot. Andrzej Górecki

– Cieszę się, że na nasze mecze przychodzi coraz więcej osób, bardzo dziękuję wszystkim za kulturalny doping i obecność, to naprawdę wielkie wsparcie dla naszego zespołu – mówi Krystian Koszytła

— Cieszę się, że na nasze mecze przychodzi coraz więcej osób, bardzo dziękuję wszystkim za kulturalny doping i obecność, to naprawdę wielkie wsparcie dla naszego zespołu – mówi Krystian Koszytła. – Zarząd klubu stara się, aby organizacja i oprawa meczu były jak najbardziej profesjonalne. Obie drużyny wyprowadzone zostały na murawę przez naszych najmłodszych zawodników, przedszkolaków i skrzatów ze Ścinawskiej Akademii Piłkarskiej Odra prowadzonej w partnerstwie z KGHM Zagłębiem Lubin, fachowo oznakowani stewardzi, taśmami ogrodzona płyta boiska, chłopcy do podawania piłek – to organizacyjne standardy w Ścinawie – dodaje Koszytła.

Ścinawski zespół nie zawiodł licznie zgromadzonych na trybunach kibiców i wygrał całe spotkanie 7 do 1. Ofensywna gra, głównie lewą stroną, mo-

gła się podobać. Niemal każde wejście Marucińskiego pod pole karne Kłosa kończyło się dośrodkowaniem, a w polu karnym swoich okazji szukali Koszytła z Tadłą. Niedużo pracy miał bramkarz MKS Odry, znany z pierwszoligowych boisk Sebastian Szymański.

Do przerwy gospodarze prowadzili 3:0. W drugiej połowie zawodnikom LZS Kłós Moskorzyn udało się strzelić bramkę kontaktową na 4 do 1, ale to było wszystko na co było

Deklaracje do końca kwietnia

Do końca kwietnia przedłużono termin składania deklaracji o wysokości opłaty za śmieci przez mieszkańców gminy wiejskiej Lubin. Jeśli dokument nie zostanie dostarczony do urzędu gminy na czas, stawkę ustali wójt.

Wszystko dzięki radnemu Robertowi Piekutowi, którego pomysłu, dotyczącego wydłużenia terminu składania deklaracji, poparła na ostatniej sesji gminy większość radnych. Działacz z Pieszkowa nie rozumiał dlaczego ostateczny termin złożenia wniosku w urzędzie nie przypadł po zakończeniu zebrań informacyjnych w całej gminie.

– Celem było chyba rozwianie wszelkich wątpliwości mieszkańców dotyczących zmian w prawie. W związku z tym proponuję, by termin składania deklaracji z 10 kwietnia przesunąć na ostatni dzień miesiąca tak, by każdy z mieszkańców miał możliwość poznać prawo i świadomie wypełnić deklarację – zaproponował.

W związku z tym mieszkańcy gminy wiejskiej Lubin swoje deklaracje muszą dostarczyć do końca kwietnia do urzędu gminy.

MAF

FLESZ

Ścinawski Blues nad Odrą jednak się odbędzie

Dwie imprezy uratowane

» Ścinawskie imprezy kulturalne uratowane. Centrum Turystyki i Kultury otrzymało właśnie dotacje z urzędu marszałkowskiego na organizację I Nadodrzańskiego Pleneru Malarskiego oraz VI Festiwalu Ścinawski Blues nad Odrą.

Po tym jak radni miasta i gminy Ścinawa obcięli dofinansowanie dla CTiK, organizacja tych cyklicznych już imprez stanęła pod znakiem zapytania. Ale dyrektor placówki, Agnieszka Dymek, przyznaje, że cały czas liczyła, że jednak się uda.

nie brakuje środków, by organizować imprezy. – Podczas jednej z sesji radni zarzucili mi, że nie pozyskuję na ten cel środków z zewnątrz, że nie piszę wniosków. Teraz już widzą, że piszę – tłumaczy dyrektor Dymek. – Ale mam też związane ręce. Tych wniosków mogłoby być jeszcze więcej, tyl-



Fot. Mariola Samoticha

– Mam związane ręce. Tych wniosków mogłoby być jeszcze więcej, tylko do każdej dotacji trzeba mieć przecież swój wkład własny. A ja tych pieniędzy nie mam – ubolewa dyrektor CTiK Agnieszka Dymek

– Właśnie otrzymaliśmy informację, że urząd marszałkowski wesprze dwa nasze projekty: blues nad Odrą i plener malarski. Na pierwszy z nich otrzymamy 25 tys. zł dotacji, na drugi – 7 tys. zł – opowiada Agnieszka Dymek.

Dyrektor nie kryje, że w Ścinawie mogłoby się dziać jeszcze więcej, ale zwyczaj-

ko do każdej dotacji trzeba mieć przecież swój wkład własny. A ja tych pieniędzy nie mam – ubolewa.

Dodajmy, że obie imprezy zaplanowano na lipiec tego roku. Plener malarski odbędzie się na początku miesiąca, a blues od 19 do 20 lipca.

MARIOLA SAMOTICHA

Gimnazjum ma już dyrektora

Zamienił podstawówkę na gimnazjum

■ Gimnazjum dla młodzieży z terenu gminy wiejskiej Lubin, które niedawno utworzyła wójt Irena Rogowska, ma już dyrektora. Konkurs wygrał Mateusz Marciniak, dotychczasowy szef Szkoły Podstawowej w Niemstowie. – Wszyscy razem stworzymy wzorcową, nowoczesną, pracującą zgodnie z najwyższymi standardami, placówkę oświatową, do której uczęszczanie będzie przywilejem, a jej uczniowie i absolwenci będą odnosić sukcesy na wszystkich polach – mówi nowy dyrektor.

Obszerny wywiad ze zwycięzcą konkursu na dyrektora gminnego gimnazjum

opublikowano na oficjalnej stronie gminy Lubin. – Było trzech kandydatów. Jeden z nich nie spełniał wymogów formalnych. Z pozostałej dwójki wybrano właśnie Mateusza Marciniaka – tłumaczy rzeczniczka gminy wiejskiej Lubin, Janusz Łucki.

Nowy dyrektor do końca tego roku szkolnego będzie pracował w Szkole Podstawowej w Niemstowie. Od 2 września jego stanowisko zaj-

mie ktoś inny. – Na razie nie wiadomo kto, bo jeszcze nie ogłosiliśmy konkursu. Jest jeszcze trochę czasu – dodaje rzeczniczka.

– W moim założeniu gimnazjum, które razem stworzymy, będzie nowoczesną szkołą, funkcjonującą według najwyższych europejskich standardów, posługującą się najlepszymi metodami nauczania w oparciu o najnowsze pomoce dydaktyczne z wysoko wykwalifikowaną kadrą pedagogiczną. Nie bez znaczenia będzie też charakter szkoły. Kameralny, spokojny bez agresji, z niemal rodzinną atmosferą – mówi w wywiadzie z gminnym portalem Mateusz Marciniak.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Mariola Samoticha

Konkurs na dyrektora gminnego gimnazjum wygrał Mateusz Marciniak, dotychczasowy szef Szkoły Podstawowej w Niemstowie

Bramki dla ODRY:

Tadla (15. karny), K. Koszytła (27.), Tadla (35. karny), Kras (51.), Tadla (66.), D. Koszytła (82.), Jasiński (88.)

Bramki dla KŁOSA:

Tórz (61.)

Sędziowie:

Krzysztof Krajnik, Waldemar Hejbutki i Krzysztof Mazur (WS Legnica)

Skład ODRY:

Szymański, Mroczkowski, Kras, Żółtkowski (Pyzio), Mazur, Trawka (Jasiński), Rosiński, Maruciński, Smolny (Wielogórka), K. Koszytła (D. Koszytła), Tadla (Winowicz).

Skład KŁOSA:

Szafrański, Dabek (Rekieć), Karsznia, Jędrzejczyk, Kubacki (Michalak), Miller (Skierkowski), Szafarz, Kottun, Nowak, Redlicki (Grenda), Tórz.

stać tego dnia podopiecznych Mariusza Juraka – znanego działacza sportowego z Polkowic.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Pożary w gminach

Płonęła siedem razy

■ Za słońcem i wysoką temperaturą tęsknili już chyba wszyscy. Niektórzy, w związku z przyjściem wiosny, mają jednak pełne ręce roboty. Mowa o strażakach, którzy w ostatni weekend aż siedem razy musieli interweniować w sprawie pożaru traw. Ogień szalał na łąkach w całym powiecie.

Jak informuje dyżurny operacyjny PSP w Lubinie, pierwszy ogień pojawił się już około południa. – Do pożarów dochodziło zarówno w mieście, jak i gminie wiejskiej Lubin, a także gminie Rudna i Ścinawa – przyznaje strażak.

W związku z tym, że płonęły nieużytki, nie ma mowy o stratach. Ustawa

jednak zakazuje wypalania traw. Nawet od z pozoru niegroźnych płomieni, bardzo szybko może zająć się las. – Jest to szczególnie niebezpieczne dla zwierząt oraz kierowców, ponieważ dym zasłania im widoczność na drodze – zauważają mundurowi.

Za umyślnie podpalenie z większym rozmachem, czyli takie, gdzie pożar zagraża bezpieczeństwu bądź życiu, grozi do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Za zniszczenie mienia w wyniku nieumyślnego działania można spędzić w więzieniu do pięciu lat. Ostateczny wymiar kary zależy jednak od sądu, który bierze pod uwagę wszystkie okoliczności zdarzenia.

MARCELINA FALKIEWICZ

Najpierw od święta, a w przyszłości może na co dzień

Miejskie autobusy do wsi

» Mieszkańców wszystkich wiosek z terenu gminy wiejskiej do Lubina dowiozą przy okazji Festiwalu Piwa i Kwiatów oraz majówki miejskie autobusy. Jeśli zainteresowanie poszczególnymi liniami okaże się duże, prezydent Lubina Robert Raczyński nie wyklucza utworzenia stałych kursów, którymi mieszkańcy gminy mogliby podróżować na co dzień.

Myślimy o stworzeniu takiej infrastruktury, bo jest na nią zapotrzebowanie. Mieszkańcy chcą, by więcej autobusów jeździło do miejscowości otaczających miasto. Na przełomie kwietnia i maja na próbę autobusy komunikacji miejskiej pojawiają się w tych wsiach, gdzie do tej pory ich nie było. Sprawdzimy, jakie jest rzeczywiste zapotrzebowanie mieszkańców na takie połączenia autobusowe – tłumaczy rzecznik prezydenta miasta, Jacek Mamiński.

Prezydent zapewnia, że jeżeli doszłoby do połączenia obu gmin, to tych autobusów i połączeń mogłoby być zdecydowanie więcej. – Jeśli mieszkańcom takie rozwiązanie przypadnie do gustu, będzie to kolejny argument przemawiający za połączeniem dwóch samorządów – dodaje Mamiński.

Próbne kursy autobusów miejskich do wszystkich wiosek z terenu gminy wiejskiej Lubin będą między 26 kwietnia a 3 maja.

MARCELINA FALKIEWICZ

– Jeśli mieszkańcom takie rozwiązanie przypadnie do gustu, będzie to kolejny argument przemawiający za połączeniem dwóch samorządów – mówi rzecznik prezydenta, Jacek Mamiński



Fot. Archiwum WL

Program Lekki Tornister w szkołach z powiatu lubińskiego

Nie muszą już dźwigać ciężarów

» Na pewno odczują to najmłodsi uczniowie. A szczególnie ich kręgosłupy. Dzieci z dwóch powiatowych szkół: Szkoły Podstawowej nr 3 w Ścinawie oraz Szkoły Podstawowej w Raszówce, mogą korzystać z nowych szafek szkolnych. A tym samym nie muszą dźwigać ciężkich tornistrów.

Szkolne szafki ufundowała dla obu szkół fundacja Rosa. W ubiegłym tygodniu w placówkach odbyło się uroczyste przekazanie wyposażenia.

– Cieszymy się bardzo, że w kwestii odciążenia zbyt ciężkich plecaków dzieci możemy po raz kolejny liczyć na pomoc fundacji Rosa, która podejmuje działania, mające na celu uwrażliwienie wszystkich na ten ważny problem – mówi dyrektor ścinawskiej szkoły Dorota Wozowczyk. – Wiemy doskonale, jak istotna jest troska o dziecięce kręgosłupy i że lepiej dziś zapobiegać niż za kilka lat leczyć – dodaje.

– Jesteśmy bardzo wdzięczni fundacji za wsparcie naszej placówki za-



Nowe szafki ma szkoła w Raszówce oraz...

kupem nowoczesnych szafek dla uczniów – mówi dyrektor podstawówki w Raszówce Lucyna Szudrowicz. – Są funkcjonalne, a kolorowym wyglądem dodatkowo zachęcają maluchy do codziennego z nich korzystania. Jestem przekonana, że to bardzo dobra inicjatywa i ogromne wsparcie dla szkół z tak niewielkich miejscowości jak nasza – dodaje.

Szkoły w Ścinawie i Raszówce to 14. i 15. placówka oświatowa, z którą fundacja Rosa podjęła współpracę w ramach programu Lekki Tornister. Do końca kwietnia w podobne wyposażenie wzbogaci się 10 kolejnych szkół podstawowych na terenie całego kraju.

– Zgodnie z polskim prawem, szkoły podstawowe powinny zapewnić uczniom możliwość pozo-

stawienia podręczników i przyborów szkolnych na terenie placówki edukacyjnej. Jednak, ze względu na ograniczenia budżetowe – szczególnie w małych miejscowościach i na terenach wiejskich – bardzo często jest to niemożliwe do wykonania – mówi Wioleta Pietryszyn, koordynatorka programu w fundacji Rosa. – Nasza fundacja finansuje zakup nowoczesnych szafek dla uczniów klas I-III, odciążając w ten sposób plecaki, a przede wszystkim kręgosłupy najmłodszych. Do

tej pory w ramach akcji podjęliśmy współpracę z 12 placówkami z całego kraju, przygotowując funkcjonalne skrytki dla ponad 350 dzieci w całej Polsce.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku fundacja wsparła też Szkołę Podstawową w Niemstowie. Tam także zakupiono szafki z myślą o najmłodszych uczniach.

Więcej na stronie: www.fundacjarosa.pl.

MARIOLA SAMOTICHA



podstawówka w Ścinawie

Fot. Fundacja Rosa

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Półfinał z Vistal Łączpol Gdynia

Dwumecz w Gdyni

■ **Rywałem podopiecznych Bożeny Karkut w półfinale fazy play-off będzie Vistal Łączpol Gdynia. Z racji, iż ekipa Jensa Steffensena zakończyła rundę zasadniczą wyżej niż miedziowe, dwa mecze zostaną rozegrane na ich terenie.**

W półfinale zespoły będą walczyły do trzech zwycięstw. Zagłębie już w Pucharze Polski utarło nosa

ekipie z Gdyni. Teraz czas na pokrzyżowanie planów Vistalu w mistrzostwach Polski.

– Już w pucharze zdecydowanie wygraliśmy z Gdynią, zresztą również w rundzie zasadniczej. Mam nadzieję, że dziewczyny podtrzymają formę i to samo uczynimy w dwumeczu w Gdyni. Liczę na to, gdyż jesteśmy w niezłej formie. Mecz w Jeleniej Górze pokazał, że wróciła do dobrej dys-

pozycji Klaudia Pieleś. Wysoki poziom prezentuje Karolina Semeniuk-Olchawa, Kinga Byzdra, Vanessa Jelić, Monika Malickiewicz oraz inne dziewczyny. Myślę więc, że może łatwo nie będzie, ale zwyciężymy w tych pojedynkach – komentuje Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębia Lubin.

Pierwsze dwa spotkania odbędą się 20 i 21 kwietnia w Gdyni.

MARIUSZ BABICZ

Rozmowa z Mateuszem Wolskim, młodym zawodnikiem Zagłębia

Podstawa, to ciężki trening

» *W swoim pierwszym meczu fazy play-out, MKS Zagłębie Lubin ograło MSPR Siódmkę Miedź Legnicę. W drugiej połowie miedziowi nie dali sobie odebrać sporego prowadzenia i ostatecznie zdobyli dwa punkty. Na parkiecie mogliśmy oglądać młodego zawodnika Zagłębia, Mateusza Wolskiego.*

W meczu z Miedzią Legnica tylko w pierwszych trzech minutach mieliście mały problem ze swoim rywalem. Jednak końcowy rezultat, 26:21, pozwolił wam jeszcze bardziej umocnić się na dziewiątej pozycji.

Szczególnie w drugiej połowie chłopcy bardzo dobrze popracowali w obronie. Rzuciliśmy z tego sporo prostych bramek. W ataku wszystko grało należycie. Później więcej nas miało szansę gry. Próbowaliśmy pomóc kolegom.

Choć masz za sobą swój debiut w pierwszym zespole (mecz przeciwko Powonowi Zabrze), to nieczęsto zdarza się, że możemy oglądać cię na parkiecie Superligi. Teraz pojawiłeś w ważnym etapie dla Zagłębia. Walka o utrzymanie w lidze.

Ta gra na pewno się różni od pierwszej ligi. Grałem w Gorzowie przez pięć lat na zapleczu Superligi. Jest to niższy poziom, nie ma co ukrywać, ale jeśli się ciężko trenuje, to będzie dobrze.

Przed wami kolejne derby w fazie play-out. Tym razem zmierzycie się z Chrobrym Głogów. Jak ocenisz tego rywala?

Chrobry jest teraz na fali wznoszącej. Gra coraz lepiej w drugiej rundzie. Na pewno zespół po zmianie szkoleniowca gra inaczej. Musimy wierzyć i walczyć do samego końca, a parkiet i tak zweryfikuje wszystko.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Marcin Kaspka

Zmierzą się z Głogowem

Czekają na kolejny duży krok

■ **20 kwietnia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 14 odbędzie się kolejne spotkanie fazy play-out. Tym razem MKS Zagłębie Lubin stanie do rywalizacji z Chrobrym Głogów.**

Lubinianie pokonali już na własnym terenie MSPR Siódmkę Miedź Legnica. Przed Zagłębiem kolejny derbowy pojedynek. Tym razem zmierzą się z Głogowem.

– Zrobiliśmy porządkowy krok, aby zająć dziewiąte miejsce i zapewnić sobie grę w Superlidze. Matematycznie myśląc, jak dobrze wyliczyłem, to musimy zdobyć pięć punktów, aby być na sto procent na dziewiątym miej-

scu. Mecz z Głogowem będzie w tym przypadku dla nas najważniejszy. Mogę jednak powiedzieć, że nie tylko ten, ale wszystkie mecze będziemy grali na sto procent możliwości

ści – mówi Dariusz Bobrek, trener MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



– Wszystkie mecze będziemy grali na sto procent możliwości – mówi Dariusz Bobrek, trener MKS Zagłębia Lubin

Fot. Mariusz Babicz

reklama




Pracownia Rehabilitacji Sportowej

MKS "ZAGŁĘBIE" LUBIN

Wiedza poparta doświadczeniem

- Pełny zakres zabiegów leczniczych
- Rehabilitacja po zabiegach operacyjnych
- Wykwalifikowana kadra
- Krótkie terminy

Godziny przyjęć:

Poniedziałek - Piątek 09.00-14.00 i 15.30-19.00

Sobota - Niedziela - Indywidualnie

rejestracja tel.

Sławomir Kardasz 512 215 531

Edyta Ferst 512 215 524

Lubin, ul. Sybiraków 11,

(BASEN ZESPOŁU SZKÓŁ SPORTOWYCH NR 7)

Polska Liga Rugby7

Dobre przetarcie rugbystów

Zawodnicy klubu Rugby Miedziowi Lubin odwiedzili pobliski Bolesławiec, gdzie mieli okazję do rozegrania kilku sparingów z zaprzyjaźnionymi drużynami Husara Bolesławiec i Górnika Nowe Miasto Wałbrzych. Dla naszych zawodników był to ostatni poważny sprawdzian przed zbliżającym się turniejem Polskiej Ligi Rugby7 w Lesznie, który odbędzie się już pod koniec kwietnia.

W Bolesławcu lubinia nie rozegrali trzy mecze Rugby7. Nasi zawodnicy pojechali w piętnastoosobowym składzie, co pozwoliło na sprawdzenie ich formy i kondycji oraz wypróbowanie wytrenowanych wariantów gry. Pierwszy pojedynek nie zakończył się po myśli miedziowych, lecz po dokonaniu trafnych zmian w dalszych spotkaniach pokazali, że jakość ich gry jest lepsza.

Mecze, mimo że sparingowe, były bardzo zacięte i były



Fot. Rugby Miedziowi Lubin

na dobrym poziomie (Husar-Górnika Wałbrzych 11-0, Husar-Miedziowi 10-0, Miedziowi-Górnika Wałbrzych 12-0, Miedziowi-Husar 2-4).

Wyjazd był dobrym przetarciem przed turniejem Rugby7 w Lesznie. Rozegranie tych kilku spotkań kontrolnych pozwoliło miedziowym na ocenę, w jakiej są fazie przygotowań do właściwych rozgrywek i na sprawdzenie kilku nowych graczy, dla których był to pierwszy kontakt z zawodnikami spoza Lubina. Turniej w Lesznie zostanie rozegrany 27 kwietnia i będzie początkiem zmagania, które mają doprowadzić Klub Rugby Miedziowi Lubin na szczyt Polskiej Ligi Rugby 7.

MARIUSZ BABICZ
ROBERT WARECKI

Lubińscy wojownicy

Członkowie Streffy Fight Team wzięli udział w zawodach ALMMA 35 we Wrocławiu. Są to największe w Polsce rozgrywki amatorskiej ligi MMA, odbywające się cyklicznie w różnych częściach Polski.

Wrocławska edycja tej imprezy zgromadziła liczne grono zawodników klubów z Dolnego Śląska jak również z innych części Polski (np. Słupsk, Opole). Streffę Fight Team reprezentowało 6 zawodników. Efektem ich startu było 10 wygranych walk oraz dwa srebrne medale w kategoriach: ograniczona formuła senior – do 80 kg – Mirosław Jaskólski, ograniczona formuła senior – do 87 kg – Tomasz Pilarz. W najmocniej obsadzonej kategorii do 73 kg dwóch naszych zawodników było blisko zdobycia medalu. Michał Pawlak po bardzo dobrej pierwszej walce, w trzecim starciu przegrał bój o wejście do półfinału. Jego klubowy kolega, Staszek Tuszyński w półfinale chciał pomścić przegraną Michała, niestety również przegrał.

MISZ

Zwycięstwo piłkarek

Miedziowe górą

» Kolejne ligowe zwycięstwo odniosły piłkarki nożne Zagłębia Lubin. Miedziowe nie zostawiły suchej nitki na koleżankach z Pomorza, pewnie pokonując Sztorm Gdynia 3:0.

Podopieczne Piotra Błaucia od pierwszych minut dyktowały warunki gry. Piłkę w siatce przeciwniczek jako pierwsza, po asyście Kamili Okoń, umieściła Katarzyna Barlewicz, doprowadzając w 18. minucie do stanu 1:0 dla Zagłębia. Na kolejne bramki trzeba było poczekać do drugiej połowy.

Przełom w drużynie miedziowych nastąpił w 69. minucie, kiedy to Katarzyna Barlewicz, po bardzo mocnym, odbitym przez bramkarkę strzale Karoliny Bochry, ponownie pogрузzyła Sztorm, dając miedziowym drugie trafienie. Trzeciego gola zdobyła obrończyni Zagłębia Lubin Patrycja Salwa, która idealnie wykorzystała sytuację pod bramką przeciwniczek.

– Po części zrealizowaliśmy założenia postawione



Fot. Marcelina Falkiewicz

» Po części zrealizowaliśmy założenia postawione na treningu – mówi szkoleniowiec miedziowych, Piotr Błaćciak

na treningu, jednak w dzisiejszej grze brakowało nam boiska. Trenujemy na halach, orlikach, jednak mamy bardzo mało okazji do treningu w realnych warunkach i to widać. Niemniej cieszymy się ze zwycięstwa,

bo każde przybliży nas do awansu – mówi szkoleniowiec miedziowych, Piotr Błaćciak.

W tym sezonie Zagłębie Lubin, na 11 spotkań, zwyciężyło 10 razy.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

zaglebie.com

DERBY DOLNEGO ŚLĄSKA

24 kolejka T-Mobile Ekstraklasy

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN ŚLĄSK WROCŁAW

28 KWIECIEŃ / Niedziela / godz.14.30
Stadion Zagłębia

ŁACZA NAS EMOCJE.

BILETY OD 8 ZŁ.
PRZEDSPRZEDAŻ: SKLEP ZAGŁĘBIA LUBIN - CH CUPRUM ARENA LUBIN, CK MUZA LUBIN, SKLEP FALUBAZU - CH AUCHAN W ZIELONEJ GÓRZE, online: zaglebie.com

reklama

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

SZANOWNI PAŃSTWO

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że z dniem 01.05.2013 r. wprowadzone zostaną nowe taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Taryfy stanowią zestawienie cen za usługi wodociągowe – kanalizacyjne świadczone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Lubinie dla wszystkich odbiorców **na terenie miasta Lubina** i obowiązują w okresie od dnia 01.05.2013 r. do dnia 30.04.2014 r.

Wprowadzenie taryf następuje w trybie Art. 24. Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. Nr 72, poz. 747, z późn. zm.).

W rozliczeniach z odbiorcami usług stosowane będą taryfy składające się z:

- cen za dostarczenie 1 m³ wody i/lub odprowadzenie i oczyszczenie 1 m³ ścieków,
- stawki opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych.

Zestawienia obowiązujących od dnia 01.05.2013 r. taryfowych cen i stawek opłat przedstawia poniższa tabela:

1. Cena netto za dostarczenie 1 m ³ wody dla wszystkich odbiorców	4,48 zł
2. Cena netto za odprowadzenie i oczyszczenie 1 m ³ ścieków dla wszystkich odbiorców	6,12 zł
3. Cena netto za 1 m ³ wody zużytej na cele przeciwpożarowe	4,48 zł
4. Cena netto za 1 m ³ wody zużytej do zraszania publicznych ulic i publicznych terenów zielonych	4,48 zł
5. Stawka opłaty netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za 1 m ³ ścieków za każdy 1% względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń	0,06 zł

Do cen i opłat należy doliczyć obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług VAT

Zasady naliczania opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych

- Opłata netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych jest iloczynem stawki opłaty netto za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych za 1 m³ ścieków za każdy 1% względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń, ilości ścieków i względnego przekroczenia dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń.
- Względne przekroczenie dopuszczalnego stężenia wskaźnika zanieczyszczeń w ściekach wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych oblicza się wg wzoru:

$$[(C_s - C_o) / C_o] \times 100\%$$
 gdzie:
 C_s – stężenie wskaźnika zanieczyszczeń stwierdzone w dniu kontroli
 C_o – dopuszczalne stężenie wskaźnika zanieczyszczeń
- Ilość ścieków przyjęta do obliczenia opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych wyznaczana jest na podstawie średniej dobowej ilości odprowadzonych ścieków przez dostawcę ścieków w ostatnim okresie rozliczeniowym poprzedzającym kontrolę.
- W przypadku przekroczenia dopuszczalnych wartości równocześnie w kilku wskaźnikach zanieczyszczeń opłata naliczana będzie następująco:
 - w przypadku przekroczenia wartości wskaźników: BZT, ChZT, fosforu ogólnego, zawiesiny ogólnej, azotu amonowego opłatę ustala się przyjmując ten ze wskaźników zanieczyszczeń, którego przekroczenie pociąga za sobą najwyższą opłatę,
 - do opłaty ustalonej wg zasad powyżej w każdym przypadku dolicza się opłatę za przekroczenie dozwolonych wartości pH, temperatury oraz sumy innych substancji występujących w ściekach takich jak metale ciężkie, węglowodory ropopochodne, substancje ekstrahujące się eterem naftowym, surfaktanty anionowe.
- Okres naliczania opłaty ustala się od dnia stwierdzenia przekroczenia do czasu jego ustania potwierdzonego powtórным wynikiem analizy fizyko-chemicznej wykonanej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie.

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. sekretariat 76 746 80 01, fax 76 746 80 05
 www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

reklama

BNP PARIBAS | Bank zmieniającego się świata

BNP PARIBAS

**KREDYTY
RACHUNKI
LOKATY**

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO ODDZIAŁU W NOWEJ ARANŻACJI!**
Lubin, ul. Tysiąclecia 3, tel. (22) 541 18 15

Do serca przytul psa i kota

Wyrzucony jak zbędny śmieć

Niewykluczone, że ktoś celowo go porzucił. Bo jest już stary i schorowany. Ale jest też możliwe, że komuś uciekł – do lecznicy Animvet trafił samiec, 12-letni mieszaniec (fot. 1). – Być może ktoś go rozpoznaje i mógłby wskazać właściciela. A może ktoś zechce go przysiąć – liczy weterynarz Marek Walkowicz.

Zwierzę zostało znalezione przy ulicy Leszczynowej. Pies jest pod stałą opieką lekarską, otrzymał leki. Osoby, które rozpoznają mieszańca i mogłyby wskazać jego właściciela, proszone są o kontakt z lecznicą przy ul. Słowiańskiej: 76 842 17 88. Najlepiej w godzinach 9-19.

Na nowy dom czeka wciąż mała 5-miesięczna kundelka (fot. 2), którą ktoś przywiązał do ławki w parku im. Aliantów. Przy psie pozostawił całą wyprawkę: miskę, zabawki i gryzaki. Zestresowana suczka jest bardzo nieufna. Nie lubi gwałtownych ruchów, które wywołują u niej strach. Lgnie do kobiet i dzieci, ale obawia się mężczyzn. Niewykluczone, że jakiś mężczyzna wcześniej ją skrzywdził.

Nowych właścicieli szuka też rudy kocur (fot. 3). Straż miejska odловиła to około ośmiomiesięczne zwierzę w niedzielę. Udomowione stworzonko przeraźliwie miauczało pod klatką schodową przy ul. Gwarków w Lubinie.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

